Nr. 44. Czwartek, 25 Lutego 1892. Rok 82.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 złr. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 złr 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej,* otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany" dla prenumeratorów *Gazety Lwowskiej* kosztuje we Lwowie rocznie 10 złr., półrocznie 5 złr., kwartalnie 2 złr. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister handlu zatwierdził wybór ponowny Adolfa H. Byka na prezydenta, a Michała Kulaka na wiceprezydenta Izby handlowej i przemysłowej w Brodach na rok 1892.

Pan Namiestnik przeniósł c. k. sekretarza powiatowego Andrzeja Bugierę z z Żywca do Sanoka.

Pan Namiestnik zamianował kancelistów c. k. Namiestnictwa: Dominika Dellmana prowizorycznym oficyałem c. k. Namiestnictwa, i Józefa Piaseckiego prowizorycznym sekretarzem powiatowym, a zarazem nadał posady kancelistów c. k. Namiestnictwa: kanceliście policyi przy dyrekcyi we Lwowie, Bronisławowi Wizimirskiemu, i wysłużonemu c. k. podoficerowi żandarmeryi Wilhelmowi Grosserowi, przeznaczając Grossera do służby przy c. k. starostwie w Pilźnie, a Wizimirskiego do służby przy c. k. starostwie w Przemyślu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 lutego.

Galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie.

Dnia 29 b. m. i następnych odbędzie się we Lwowie XXIX ogólne zgromadznie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, któremu dyrekcya przedłoży kilka sprawozdań.

Zamknięcie rachunków Tow. kredytowego ziemskiego za r. 1891 wykazuje obrót kasowy gotówką w sumie 50,155.560 zł. $91\frac{1}{2}$ ct. Obrót kasowy w efektach wynosił w roku ubiegłym 46,251.988 zł. 29 ct.

Stan pożyczek hipotecznych wynosił z końcem r. 1891 sumę 77,410.275 zł. 32 ct., a w porównaniu z r. 1890 podniósł się o kwotę 2,615.207 zł. 35 ct. Ogólna suma listów 4 prc. i $4\frac{1}{2}$ prc. będących w obiegu z końcem roku 1891 wynosiła 77,333.715 zł., w porównaniu z r. 1890 powiększyła się o 2,613.515 zł.

W r. 1891 wydała dyrekcya ogółem pożyczek 5,136.800 zł.

Dyrekcya podnosi w swem sprawozdaniu z czynności, że hipoteki, na których zabezpieczone są pożyczki Towarzystwa kredytowego, przedstawiają następującą wartość według poszczególnych kultur ziemi: roli 941.354 morgów wartości 115,085.838 zł.; łąk 200.047 morgów wartości 22,356.302 zł.; pastwisk 109.139 morgów wartości 6,241.688 zł.; — razem 2,261.582 morgów wartości 27,296.688 zł. Doliczywszy do tego wartość budynków w sumie 26,608.342 zł., okazuje się ogólna wartość hipotek w sumie 198.588.916 zł., a potrąciwszy wartość ciężarów gruntowych, które zabezpieczone są przed pożyczkami Towarzystwa kredytowego w sumie 1,452.017 zł. wynosi wartość hipotek 197,136.899 zł.

Z powodu układu zawartego z Bankiem dla krajów koronnych względem $4\frac{1}{2}$ prc. listów zastawnych, wydanych w skutek ogólnej konwersyi 5 prc. listów, dyrekcya Towarzystwa podnosi w swem sprawozdaniu, że utrzymanie stosunków z Bankiem dla krajów koronnych jest dla Towarzystwa kredytowego pożądane, gdyż zapewnia zaciągającym pożyczki, kursa stałe i zabezpiecza ich od możliwej zniżki przy każdej większej emisyi, Towarzystwo zaś własnemi funduszami, nie posiadając działu bankowego, może częściowo tylko wpłynąć na podwyższenie lub ustalenie kursu, a przy każdem zaniepokojeniu targu pieniężnego i pojawiającej się w takich wypadkach większej ilości listów zastawnych na targu, fundusze Towarzystwa na utrzymanie lub ustalenie kursu przez zakupno okazują się niedostatecznemi. Dlatego było staraniem dyrekcyi Towarzystwa kredytowego ziemskiego w stosunku z Bankiem dla krajów koronnych zachodzące kwestye o ile możności w porozumieniu załatwiać.

Zaległości ratalne w roku ubiegłym znowu obniżyły się znacznie, tak przez ukończenie postępowania sądowego względem przekazania kapitałów propinacyjnych co do tych majątków, względem których to postępowanie w r. 1890 nie mogło być ostatecznie załatwione, jak też przez zwykłe kroki egzekucyjne, bądź to w drodze politycznej, bądź w drodze sądowej przeprowadzone. Jak w roku poprzednim, tak i w r. 1891 dyrekcya wdrażała przedewszystkiem egzekucyę polityczną, która i łatwiej do skutku doprowadza i z mniejszemi jest połączona kosztami.

Egzekucyj mobilarnych wdrożyły starostwa w r. 1891 na zażądanie dyrekcyi 231, pozostało w toku z 1890 r. 165 — było zatem w r. 1891 w toku spraw takich 396.

Wskutek zapłacenia zupełnego lub częściowego zaległości, odwołano lub wstrzymano egzekucyę mobilarną co do 273 majątków, tak, że pozostaje na rok 1892 takich spraw 123. Tu cyfra egzekucyj mobilarnych przechodzących z r. 1891 na r 1892 obejmuje spraw w r. 1891 wdrożonych 99, — zaś spraw będących jeszcze w toku z lat dawniejszych 24.

Na r. 1892 pozostało 28 politycznych sekwestracyj; 25 licytacyjnych spraw sądowych, zaś 13 sekwestracyj sądowych.

Z końcem r. 1890 wynosiły zaległości ratalne 1,056.634 zł. 70 ct., zaś z końcem 1891 r. tylko 917.628 zł. 94 ct., obniżyła się zatem ta zaległość o kwotę 139.005 zł. 76 ct.

Dyrekcya podnosi następnie w swem sprawozdaniu, iż największą trudność przy egzekucyi zaległości przedstawia powolny tok postępowania sądowego. Szczególnie w tych wypadkach, w których licytacyjna cena kupna złożoną zostaje do depozytu, nie można przewidzieć kresu postepowania ekstrykacyjnego. I tak sprawa zrealizowania zaległych rat i reszty kapitału z pożyczki udzielonej na dobra Otfinów, o której w zeszłorocznem sprawozdaniu dyrekcyi już była mowa, o tyle tylko naprzód postąpiła, że wskutek uchwały wyższ. Sądu kraj. krakowskiego, znoszącej wydaną w r. 1890 tabelę płatniczą, wydał Sąd obwodowy w Tarnowie nową tabelę płatniczą, przeciw której znowu wniesione zostały rekursa. Wskutek tego jest usilnem staraniem dyrekcyi we wszystkich sprawach licytacyjnych dążyć do tego, aby w licytacyjnych warunkach zobowiązany był nabywca zaległości ratalne bez ekstrykacyi zapłacić, a resztę kapitału pożyczkowego przy hypotece zatrzymać, tak, aby sumy należne Towarzystwu kredytowemu wcale nie były składane do depozytu sądowego.

Na konferencyi instytucyj finansowych zebranej w tej sprawie, wybraną została osobna komisya, która ułożyć ma odpowiedni memoryał do Rady państwa, z prośbą o uchylenie tych wadliwości postępowania sądowego w drodze ustawodawczej.

Dalszem sprawozdaniem, które dyrekcya Towarzystwa kredytowego ziemskiego przedłoży ogólnemu zgromadzeniu delegatów, jest sprawozdanie w przedmiocie organizacyi etatu, ustanowy służbowej i funduszu emerytalnego dla urzędników Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Ogólne zgromadzenie delegatów, odbyte w roku zeszłym, powzięło uchwałę, polecającą dyrekcyi wypracowanie tych projektów organizacyi, zaś dyrekcya poruczyła to zadanie swemu wiceprezesowi, p. Stanisławowi Gniewoszowi.

Sprawozdanie swe rozpoczyna p. Gniewosz ogólnym poglądem na zmiany etatu urzędników, począwszy od roku 1844 aż do ostatniej chwili, dokonywane w miarę rozwoju Towarzystwa. Do sprawozdania dołączone zaś są tabele statystyczne, które walnemu zgromadzeniu znakomicie ułatwią przegląd rozwoju Towarzystwa, oraz wskazują na rychłą potrzebę powiększenia sił, a zarazem polepszenia dotacyj urzędników. Tabele te obejmują: rozwój głównych czynności urzędowych i liczby funkcyonaryuszów w Towarzystwie kredytowem ziemskiem od roku 1842 do 1891; rozkład wszystkich funkcyonaryuszów na pojedyncze wydziały od roku 1874 do 1891; rozkład pracy w samej dyrekcyi; projekt reorganizacyi etatu; stosunek awansu do pięcioleci, przed awansem nabytych; emerytury urzędników Towarzystwa, obliczone stosownie do etatu projektowanego; stosunek procentowy wzrostu płac w Towarzystwie kredytowem ziemskiem od roku 1861 do 1891; w końcu zestawienie płac i poborów urzędników w innych instytucyach finansowych krajowych i zagranicznych, niemniej w krajowych dykasteryach rządowych.

Dyrekcya podnosi w swem sprawozdaniu, że obecny stan sił pracujących w Towarzystwie jest następujący: urzędników 28, z wydatkiem 44.700 zł.; dyurnistów 29, z wydatkiem 19.924 zł.; — razem 57 osób, z wydatkiem 64.624 zł.

Stosunek rażący między liczbą urzędników a dyurnistów świadczy wymownie o potrzebie pomnożenia etatu urzędników,

---

23)

W PĘTACH

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

przez

Teodora Jeske - Choińskiego.

VI.

(Ciąg dalszy).

Podniósł się pierwszy Piwoński.

— Czas do roboty — wyrzekł, podając mi rękę — do widzenia, a zajdź kiedy do mnie wieczorem, Wspólna 5, bywajcie zdrowi....

Już odchodził, kiedy przypomniawszy sobie jeszcze coś, zatrzymał się.

— A możebyś chciał poznać nasze sfery literacko-artystyczne? — mówił do mnie. — Jutro przypada właśnie wieczór u pani Jazłowskiej, u której zastaniesz sporą gromadkę ludzi pióra, pędzla i dłuta.

— Dajże mu pokój z literaturą i sztuką — zawołał Barowski. — To nudne facety. Znajdzie on sobie weselsze towarzystwo.

— Przeciwnie, — odezwałem się, bardzo zadowolony z pośrednictwa Piwońskiego — wierzę, że mnie właśnie ten świat zajmie więcej od innych. Byłbym wam bardzo wdzięczny, gdybyście mi ułatwili zbliżenie się do czoła inteligencyi, czy jednak wypada, abym ja, hreczkosiej, narzucał się osobom, którym nie jestem potrzebny.

— O to się nie troszcz. Pani Jazłowska przyjmie cię tak, jak gdybyś był autorem dwudziestu tomów lub stu płócien olbrzymich. Będę u niej w południe, uprzedzę ją, ty rzucisz następnie kartę, a wieczorem pójdziemy razem bez dalszych ceremonij. Bywajcie zdrowi....

Kiedy się Piwoński oddalił, wyrzekł Barowski:

— Nie bardzo lubię środy pani Jazłowskiej bez dobrej kolacyi i wina, ale żeby ci było weselej między obcymi, przyjdę i ja koło północy. Spotkasz tam niezawodnie panie Zabudowskie, bo panna Janina szuka przeważnie tak zwanego inteligentnego towarzystwa.

Znów to nazwisko. Nie lubiłem go w ustach adwokata, pożegnawszy się więc szybko, udałem się na operę, która wypełniła mi resztę wieczoru.

Nazajutrz czekała mnie służba nieprzyjemna. Miałem w Warszawie trochę krewnych, wpośród których jaśniała tytułem hrabiny jakaś ciotka cioteczna, matki mojej kuzynka. Należało dygnitarce naszego rodu złożyć uszanowanie.

Spodziewałem się etykietalnego przyjęcia, bo wuj Piekarski drwił nieraz z pańskości hrabiny, tymczasem doznałem bardzo miłego zawodu. Gdy przekroczyłem próg niewielkiego saloniku, urządzonego skromnie ale ze smakiem, podniosła się z kozetki, na której siedziała, odczytując moją kartę wizytową, dama już nie młoda, ale jeszcze ruchliwa, i zbliżywszy się, wyrzekła:

— Bardzo ci jestem wdzięczna, że nie zapomniałeś o starej ciotce, która cię kiedyś do snu kołysała. Witaj mi, Władeczku, i bądź moim częstym gościem.

Pochyliłem się do jej rąk, ona zaś ujęła mnie za głowę i ucałowała w czoło.

— Pani hrabina bardzo łaskawa — zacząłem, nie wiedząc, jak przemawiać do kobiety, która, chociaż krewna, była mi właściwie obcą, bo widziałem ją po raz pierwszy od lat dziecinnych.

— Proszę zaraz cioteczkę przeprosić za hrabinę — mówiła, podając mi obiedwie ręce i pociągając za sobą na kanapkę. — Niechże ci się przypatrzę! Jesteś żywym portretem ojca, a mimo to przypominasz matkę w ustach i w oczach. Kocham cię za to, jak moją Kornelkę.

W przedpokoju odezwał się dzwonek.

— Nie będę się teraz mogła tobą nacieszyć, bo nadchodzi właśnie pora wizyt, ale jeśli nie masz nic lepszego do roboty, zostań u mnie na obiedzie, bez ceremonii, jak u ciotki. Gdy się skończy korowód gości, wtedy opowiesz mi, co u was słychać. Tymczasem patrz i baw się, jeśli potrafisz.

— Księżna L. — zwiastował lokaj z progu.

Do pokoju wtoczyła się gruba, krótka osoba, ubrana pospolicie, nawet niedbale, i spoczęła po wymianie uścisków obok ciotki. Niktby w niej nie odgadł kobiety, postawionej wysoko na szczeblach drabiny towarzyskiej.

Do mnie, gdy mnie hrabina przedstawiła, uśmiechnęła się życzliwie i zaczęła konwersacyę po francusku.

— Hrabina dawno ze wsi wróciła? Bo ja dopiero przedwczoraj i nic jeszcze nie wiem, co się tu dzieje.

— Mało dotąd Warszawa ożywiona, — odpowiedziała ciotka — ale zdaje się, że zanosi się na wesoły karnawał. Hrabstwo C. przybyli, książę R. bawi już od kilku tygodni, państwo S. zapowiedzieli aż trzy bale....

Nastąpiło jeszcze kilka nazwisk, znanych w „świecie".

— Czy hrabina nie słyszała nic o maryażu panny X. z panem Y? — pytała znów księżna.

— Biedni oni! Mieli się już przeszłego roku pobrać, ale ten nieszczęśliwy wypadek....

— Rzeczywiście, nie mają szczęścia....

Na progu ukazał się nowy gość, młoda przystojna brunetka, także hrabina. Potem trzeci, czwarty, dziesiąty, dwudziesty, panie i panowie różnych wieków i tytułów. W przeciągu dwóch godzin przemknęło przez salon ciotki kilkadziesiąt osób tak, iż było ich czasami po siedm ośm na raz. Wszyscy ci ludzie posługiwali się językiem francuzkim, który przeplatali polskim, albo raczej odwrotnie, a powtarzali prawie te same pytania i odpowiedzi: gdzie hrabina przepędziła lato, bo my byliśmy albo za granicą albo u siebie — kto przyjechał, a kogo nie ma, — jakie „świat" czekają zabawy, — czy nie za

spowodował dyrekcyę jeszcze przed 4 laty do przedstawienia tej sprawy walnemu zgromadzeniu, które jednakowoż uznało za stosowne odroczyć organizacyę etatu służbowego aż do ukończenia konwersyi, to jest, gdy tok spraw Towarzystwa powróci do normalnych granic, i sprawa regulacyi etatu w właściwych podjęta być może rozmiarach.

W obecnem sprawozdaniu swem dyrekcya prostuje poniekąd przekonanie, jakoby po ukończeniu właściwej akcyi konwersyjnej czynności Towarzystwa miały się zmniejszyć. Przeprowadzenie bowiem konwersyi spowodowało liczne pożyczki dodatkowe, których ilość obecnie wynosi 900, a w skutek tego, oraz z powodu wydania licznych pożyczek konwersyjnych na 2 skrypta, podniosła się przy odnośnych hipotekach czynność manipulacyjna. Z drugiej strony, dyrekcya idąc za wskazówkami komisyi rewizyjnej i żądaniami stowarzyszonych w ostatnich latach, przeprowadziła wiele reform, dążących do szybkiego załatwienia spraw, które to reformy pociągnąć musiały za sobą pomnożenie sił pracujących.

Obecnie zgłoszenia o pożyczkę załatwiane zostają zawsze na najbliższej sesyi, sprawy kasowe i pieniężne załatwiają się w tym samym dniu, w którym weszły, i tegoż dnia na pocztę bywają ekspedyowane; zaprowadzono książeczki planów amortyzacyjnych, rachunki bieżące dla członków, mających depozyta, — dyrekcya zaś cała, wychodząc z zasady, że stoi na czele instytucyi obywatelskiej, bez ograniczenia czasu, w każdej chwili przyjmuje zgłoszenia się stron, udzielając żądanych informacyj, załatwiając liczne sprawy ustnie, przezco i czas zajęty tą pracą oddziaływać musi na obciążenie sił pomocniczych odnośnych referentów.

W projekcie organizacyjnym wnosi dyrekcya powiększenie etatu urzędników do 49 osób z równoczesnem umniejszeniem liczby pisarzy dziennych o 21, — nadto wprowadza dyrekcya 5 posad urzędników z wyższem wykształceniem naukowem, t. j. z egzaminami prawniczemi mianowicie: pomocnika syndyka, sekretarza, oraz 3 pomocniczych referentów dla dyrektorów.

W dalszym ciągu proponuje dyrekcya podwyższenie płacy sekretarza z 1600 zł. do 2000 zł., aby pobory jego zrównać z poborami buchaltera; płace likwidatora i kasyera podnieść z kwoty 1600 zł. na 1800 zł. W drugiej kategoryi urzędników (oficyałów) zamiast dotychczasowej płacy 1200 zł. ustanawia się 3 klasy z płacą 1200 zł., 1400 zł. i 1600 zł. W trzeciej kategoryi (adjunkci) zamiast 800 zł., proponuje dyrekcya 2 klasy po 1100 zł. i 1000 zł. W czwartej kategoryi (asystenci) nowo wprowadzonej, wynosić mają płace 800 zł., 700 zł. i 600 zł. W piątej kategoryi (urzędnicy manipulacyjni) 1000 zł. 800 zł. i 700 zł.; wreszcie zaprowadza dyrekcya adjuta po 600 zł. i 500 zł. Ogólna suma płac etatowych według nowego projektu wynosić będzie 43.650 zł.

Również proponuje dyrekcya odpowiednie podwyższenie dodatków aktywalnych i pięcioletnich.

Po wliczeniu wszystkich dodatków projektowany etat urzędników i sług wymagać będzie wydatku rocznego 67.254 zł., od dawnego etatu będą koszta niższe o 1.274 zł. Ponieważ zaś zeszłoroczne zgromadzenie postanowiło, że podwyższenie etatu i płac nie może przekraczać 15 prc. sumy na ten cel w r. 1890 wydanej, t. j. od 66.478 zł., przeto wykazuje dyrekcya, iż pozostanie 9.972 zł. na pokrycie kosztów pisarzy dziennych, obok nowego etatu jeszcze potrzebnych, oraz na częściowe umorzenie zwiększonych w przyszłości wydatków na pięciolecia i płace emerytalne nowym etatem spowodowane.

Na rok 1892 żąda dyrekcya tylko 6.000 zł. na wynagrodzenie dla dyurnistów.

W osobnem sprawozdaniu przedstawia dyrekcya projekt statutu emerytalnego dla urzędników i sług.

Zgromadzenie ma przeznaczyć na założenie tego funduszu jednorazowo 25.000 zł., następnie co roku przeznaczać 25 prc. czystego dochodu Towarzystwa. Urzędnicy zaś mają wnosić 5 prc. od swych poborów przez 2 lat, w dalszych latach po 3 prc.; nadto od każdego podwyższenia płacy jednorazowo 10 prc.

Lata służby w celu utrzymania całej emerytury oznaczono na 36, po 10 latach może urzędnik otrzymać 35 prc. ostatniej płacy.

Wdowy po urzędnikach otrzymać mają 50 prc. tej pensyi emerytalnej, do jakiej mąż nabył prawa, lub jaką pobierał. Pensya ta nie może jednak wynosić mniej jak 160 zł., a nie powinna przenosić 600 zł. Również sieroty otrzymają stosowne zaopatrzenie.

Najwyższa Mowa Tronowa

wygłoszona na otwarcie Sejmu węgierskiego.

Uroczyste otwarcie nowego Sejmu odbyło się d. 22 b. m. w południe w budzyńskim zamku królewskim przy niezwykle licznym udziale członków obu Izb. Na zamku powiewały obok czarno-żółtej chorągwi także flagi węgierska i kroacka a i gmachy rządowe w sąsiedztwie rezydencyi były udekorowane.

Magnaci i posłowie przeważnie w wspaniałych strojach narodowych poczęli się zjeżdżać przed godziną 11 i gromadzić w wielkiej sali zamku królewskiego. Z uderzeniem godziny 11 zawiadomiono ich, że Najj. Pan udał się ze swych apartamentów do kaplicy zamkowej św. Zygmunta, aby być na nabożeństwie celebrowanem przez ks. prymasa Vassary'ego w asystencyi kilku biskupów. Magnaci i deputowani podążyli gromadnie do kaplicy i zajęli wyznaczone im miejsca. Po nabożeństwie powrócił Monarcha do swych apartamentów a członkowie obu Izb udali się do sali tronowej oczekując tam przybycia Jego Ces. i Król. Mości. O godzinie 12 pojawił się Najj. Pan w otoczeniu ministrów, dostojników dworskich i ks. prymasa w sali tronowej, usiadł na krześle tronowem, nakrył kołpakiem głowę i odczytał donośnym głosem następujące Najw. Orędzie:

Czcigodni panowie, magnaci i deputowani. Mili wierni!

Z pełnem zaufaniem witamy panów przy rozpoczęciu tego nowego Sejmu, którego oczekują doniosłe zadania.

Chętnie wspominamy przy tej sposobności 25 rocznicę dokonanego w roku 1867 uregulowania stosunków Naszej węgierskiej Korony do innych królestw i krajów Monarchii. Z radośnem uczuciem możemy spoglądać na wielki postęp, jakie poczyniło w tym okresie czasu Nasze ukochane Królestwo Węgier na wszystkich polach i z zaufaniem przeto patrzymy w przyszłość, mając tę niezłomną nadzieją, że na tej wypróbowanej i niezachwianej podstawie można także i nadal spodziewać się spokojnego i statecznego rozwoju kraju.

Na wszystkich polach życia państwowego są do uregulowania wielkiej doniosłości kwestye, których odpowiednie załatwienie będzie mogło przyczynić się znakomicie do duchowego i materyalnego rozwoju kraju. Rząd Nasz niezaniedba, wnieść w swoim czasie potrzebnych przedłożeń.

W ciągu ubiegłej sesyi sejmowej powiodło się uczynić zadość jednemu z najniezbędniejszych warunków życia państwowego, mianowicie przywrócić równowagę w gospodarstwie państwowem, Panowie zaś znajdujecie się obecnie w tem położeniu, iż możecie rozpoczynać waszą działalność prawodawczą wśród skonsolidowanych finansowych stosunków, a chociaż będzie potrzeba i nadal także mieć ciągle przed oczyma wymagania dla utrzymania równowagi, to przecież pomyślniejsze położenie finansowe pozwoli Panom zwrócić więcej niż dotąd uwagi na popieranie różnych potrzeb życia państwowego.

Od wielu lat Węgry i cała Monarchia odczuwają ujemne skutki nieuregulowanej waluty; wzmocniona siła finansowa Państwa umożliwia obecnie przy pomyślnem ukształtowaniu ogólnego targu pieniężnego utorowanie drogi dla uregulowania waluty. Rząd Nasz starać się będzie przedłożyć jak najrychlej mądrej Panów uchwale propozycye, odnoszące się do przeprowadzenia tej operacyi.

Przy reformie obowiązujących obecnie ustaw podatkowych, będzie potrzeba mieć to na uwadze, by wymiar podatków był sprawiedliwy a administracya ile możności pojedyńcza i aby został zapewnionym obecny dochód z podatków bez podnoszenia publicznych ciężarów.

Nowa organizacya administracyi wewnętrznej, będzie jednem z najważniejszych zadań i pracy tego Sejmu. Artykuł XXXIII ustawy z r. 1891 zawiera dla Naszego Rządu skazówki, jakie w tym celu mają być wniesione projekty ustaw.

Te i inne jeszcze projekty ustaw dotyczące administracyi, niemniej przedłożenia odnoszące się do uporządkowania prawnego stosunku urzędników oraz uregulowania prawa o związkach i stowarzyszeniach wniesie w swoim czasie Nasz Rząd.

Ponownie też zostanie wniesionym projekt ustawy w sprawie sądownictwa o wyborach poselskich, który projekt niemógł być załatwiony na poprzedniej sesyi sejmowej.

W ciągu bieżącej sesyi zajmą uwagę i działalność Panów przedłożenia z dziedziny sądownictwa, których przedmiottem będzie z jednej strony dalszy rozwój istniejącego prawa przy poprawieniu tego co jest błędnem, z drugiej zaś systematyczne skodyfikowanie ordynacyi karnej i cywilnej oraz prawa cywilnego.

Co do spraw religijnych, spodziewamy się i oczekujemy, że Kościół i Państwo wzniosłe powołanie swoje spełniać będą, przy zawarowaniu obustronnych interesów i sfer prawnych w tej tradycyjnej harmonii, która jako jedna z najgłówniejszych rękojmij ogólnego porządku prawnego i religijności w Naszem kochanem królestwie Węgier, między Kościołem a Państwem w interesie i dla dobra obojga od wieków istniała.

W interesie oświaty publicznej wniesione zostaną do konstytucyjnego traktowania liczne przedłożenia, które mają na celu bądź to intenzywniejszy rozwój i podniesienie ogólnego poziomu oświaty, bądź polepszenie materyalnego bytu nauczycieli szkół ludowych.

Pielęgnowanie i popieranie interesów gospodarstwa krajowego oraz komunikacyi, jakoteż rolnictwa we wszelkich kierunkach będzie i nadal przedmiotem szczególnej pieczołowitości Naszego Rządu, który też w tym względzie częściej żądać będzie Waszych mądrych uchwał.

Przy zamyknięciu zeszłego Sejmu wspomnieliśmy o Naszych przyjaźnych stosunkach z państwami zagranicznemi, i możemy z zadowoleniem powiedzieć, że przyjaźne stosunki i obecnie bez zmiany ciągle istnieją.

Czcigodni Panowie Magnaci i Deputowani!

Chociaż zadania, jakie mają być załatwione, nakreśliliśmy tylko w głównych zarysach, można iednak z tego przekonać się iż czekają Panów liczne i ważne prace.

Zadaniem najbliższego Sejmu będzie zwrócenie całej siły narodu ku wielkiemu dziełu nowego ukształtowania, wyzyskanie ery pokojowej i uporządkowanych stosunków finansowych dla rozwinięcia we wszystkich kierunkach duchowej i materyalnej siły narodu, wreszcie uporządkowanie i skonsolidowanie w ten sposób stosunków kraju, aby tenże i w ciężkich czasach był zdolen zwalczać przeciwności.

Ufając mądrości i miłości ojczyzny Panów, jesteśmy pewni, że Panowie, mając jedynie i wyłącznie na oku interesa kraju, poświęcicie się ze szczególniejszą rozwagą i spokojem pracom prawodawczym, i że powiedzie się Panom z pomocą gorliwej i skutecznej pracy wytworzyć trwale pożyteczne dzieło.

Błagając Wszechmocnego o pomoc i błogosławieństwo dla waszej działalności prawodawczej, ogłaszamy Sejm za otwarty.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 21 lutego.

Znana uchwała klubu staroczeskiego, niewątpliwie o tyle jest pomyślną, że zwołanemu na 3go marca Sejmowi krajowemu zabezpiecza normalny przebieg. Wprawdzie, chociażby 39 posłów staroczeskich było teraz złożyło mandaty, komplet sejmowy nie byłby został naruszony i wybory uzupełniające nie byłyby się odbyły przed rozpoczęciem sesyi sejmowej, bo na to nie starczyło czasu. Atoli w samym Sejmie posłowie kuryi wielkiej posiadłości byliby się znaleźli w przykrem położeniu. Posłowie ci obstawają przy ugodzie i pod tym względem zgadzają się ze stronnictwem niemieckiem. Z drugiej strony, jeżeli nie wszyscy, to jednak większa część ich pragnie utrzymać dawne przyjaźne stosunki z ludnością czeską. Z posłami młodoczeskimi nie podobna tym razem łączyć się. Potrzeba więc było koniecznie skłonić Staroczechów do wytrwania w Sejmie, aby się tam nie zaznaczyło zbyt wyraźnie nowe ugrupowanie stronnictw.

Pod względem zaś praktycznym uchwała Staroczechów, dotycząca odroczenia ugody, na teraz nie ma żadnej doniosłości, albowiem w krótkiej sesyi marcowej i tak żaden z projektów ugodowych nie mógłby być uchwalonym. Natomiast uchwała owa nie przerywa stanowczo wątku akcyi ugodowej. Rząd bowiem, pomimo tej uchwały, przedłoży wnioski ugodowe, zwłaszcza też dotyczące rozgraniczenia okręgów. Stronnictwo niemieckie nie będzie zatem mogło skonstatować wyraźnego zerwania akcyi ugodowej. W komisyi sejmowej prawdopodobnie rozpoczną się rozprawy nad odnośnemi wnioskami, chociaż z braku czasu nie będą ukończone. To też zupełnie zamilkły powtarzane jeszcze niedawno temu w organach lewicy głosy, jakoby posłowie niemieccy nibyto z powodu zerwania ugody, mieli znowu Sejm opuścić. Skoro Rząd i kurya wielkich właścicieli obstawają przy ugodzie, a także Staroczesi nie odrzucają jej zasadniczo, lecz tylko domagają się odroczenia ostatecznych uchwał, stronnictwo niemieckie nie ma żadnego powodu uważać ugodę jako zerwaną.

Wprawdzie z odezwy staroczeskiej mogłoby się wydawać, jakoby także kurya wielkich właścicieli opierała się projektom ugodowym Atoli odnośny ustęp odezwy trzeba przyjąć z wielkiem zastrzeżeniem. O ile ona ogólnikowo wygłasza solidarność kuryi wielkich właścicieli z Staroczechami, konstatuje ona tylko jakoby fakt historyczny, istotnie bowiem ta solidarność istnieje od dawna, mianowicie od roku 1870. Natomiast ztąd nie wynika, aby w kwestyi ugody kurya wielkich właścicieli miała ze wszystkiem podzielać zdanie Staroczechów, zatrwożonych agitacyą śród wyborców. Istotnie też dotąd nie klub posłów kuryi wielkiej posiadłości nie wydał w tej sprawie żadnej odezwy. Przeciwnie w sejmie reprezentanci tego klubu dobitnie wypowiedzą, że zasadniczo obstawają przy ugodzie. Jak wiadomo, także co do kwestyi wprowadzenia języka czeskiego do wewnętrznej służby władz, co odezwa staroczeska wystawia jako *conditio sine qua non*, kurya wielkich właścicieli zupełnie się zgadza na oświadczenie Rządu, złożone r. z. w orędziu hr. Schönborna, i nie mięsza tej kwestyi z sprawą ugody. Słowem, w taktyce

---

wiązuje się jaki maryaż — co nowego dają w teatrze — jak wypadł wczorajszy poranek i t. d

Z ust równo gładkich, ruszających się z swobodą dobrego wychowania, równo uśmiechniętych, kłaniających się, siadających i odchodzących pań i panów nie usłyszałem ani jednego dźwięku, który by zdradził czy gorętsze serce, czy umysł lotniejszy. Wszystko, co mówili, było banalne, pospolite: plotki, wiadomostki bieżące....

Usiadłszy przy małym stoliczku, założonym albumami, podziwiałem ciotkę. Niezmęczona, zawsze niby ciekawa, słuchała tych samych pytań kilkadziesiąt razy i dawała te same odpowiedzi, ubierała nawet twarz w ten sam wyraz zdziwienia. Słusznego wzrostu, nie obarczona zbytkiem ciała, jeszcze przystojna mimo siwych włosów i zmarszczek, przyodziana skromnie z wykwintną prostotą, robiła wrażenie kobiety najlepszego towarzystwa.

W jej ruchach, spojrzeniu i w sposobie wyrażania się było wszystko okrągłe i miękkie.

Pora wizytowa dobiegała już do końca, kiedy wszedł jeszcze młody panek, którego gdzieś dawniej widziałem. Prawda, to pan Siewiński, ów bogaty sąsiad z Kaliskiego, ów wielbiciel urody panny Zabudowskiej. Poznał mnie, zbliżył się, udawał uradowanego, i zapowiedział wizytę w hotelu.

Zostaliśmy nareszcie sami z ciotką.

Zdawało mi się, że odetchnie z przyjemnością, pozbywszy się pańszczyzny towarzyskiej. Nic z tego. Nie spostrzegłem na niej ani znużenia ani zniechęcenia. Pluskała się więc bez przymusu w płytkiej wodzie najpospolitszej pod słońcem gawędy, była w swoim żywiole.

— I cóż, zabawiłeś się? — zapytała.

Nie chcąc odpowiedzieć, jak czułem, uśmiechnąłem się tylko konwencyonalnie.

— Przyznaj się, znudziłeś się, bo mówiono mi, że wstępujesz w ślady ojca, że uczysz się dużo i myślisz jeszcze więcej.

— Przeciwnie, cioteczko — odparłem, nie kłamiąc wcale — bawiłem się wybornie, ale...

— Ale — dokończyła za mnie hrabina — nie chciałbyś być na mojem miejscu.

Odgadła mnie bardzo dobrze

— Otóż, ponieważ lubisz wszelkie studya — mówiła — naucz się także czegoś od starej ciotki. Nie sądź nigdy ludzi z wizyt, balów, rautów, bo człowiek dobrze wychowany jest sobą tylko w własnym domu, gdy na niego nikt obcy nie patrzy, lub też przy okolicznościach wielkiej wagi, które nie znoszą kłamstwa. Trudno, ażeby się ktoś w przeciągu dziesięciu minut odsłonił, zwłaszcza, gdy go krępują przyjęte w świecie formy i ograniczenia słowa. A teraz, Władeczku, spożywszy lekko obroczek moralny (uśmiechnęła się wdzięcznie) wszakże prawda, że lekko? podaj mi ramię, abyś się mógł czemś treściwszem posilić,

Przeszliśmy do pokoju stołowego.

(Dalszy ciąg nastąpi).

kuryi wielkich właścicieli nie zaszła żadna zmiana i głównym, jeżeli nie jedynym efektem uchwał ostatniego zjazdu staroczeskiego jest to, że Staroczesi zatrzymują mandaty poselkie, jak to przewidywaliśmy w r. z.

Inna jest kwestya, jak te uchwały oddziałają po za sejmem, czyli na stosunek stronnictwa staroczeskiego do ludności? Staroczesi spodziewają się, że domagając się odroczenia ugody, zjednają sobie poparcie wyborców. Niektórzy z nich nawet spodziewali się, że tą drogą dojdą do porozumienia z Młodoczechami. Pod tym ostatnim względem sprawa jest już całkiem wyjaśniona. Młodoczesi, nie wyłączając realistów, nie zadowalają się ustępstwem Staroczechów, lecz tem natarczywiej żądają zupełnego wyparcia się ugody. Ugoda dla Młodoczechów zawsze była tylko pretekstem opozycyi. Chociażby więc Staroczesi nie tylko domagali się jej odroczenia, lecz całkiemby od niej odstąpili, Młodoczesi nie zaniechają opozycyi. Co zaś dotyczy czeskich kół ludności, obawiamy się, że odezwa staroczeska nie zaspokoi ani tych, którzy ugodę uważają jako pożyteczną, ani też tych, którzy uwiedzeni agitacyą radykalną, uważają ugodę jako nieszczęście.

Przed kilku dniami umarł w Budziejowicach, przeżywszy dopiero lat 40, ale głośny z różnych przygód dr. Franc. Chytil. Skończywszy studya na Wszechnicy tutejszej, od roku 1878 do 1880 był auskultantem sądu okręgowego w Chrudimie. Potem równocześnie z Młodoczechem księciem Thurn-Taxisem udał się do nowoutworzonej Rumelii Wschodniej i otrzymał urząd prokuratora w Płowdziwie. Za kilka lat opuścił służbę rządową i otworzył kancelaryę adwokacką w wymienionem mieście. Podczas wojny serbsko-bułgarskiej znajdował się w obozie ks. Aleksandra jako korespondent *Neue fr. Presse*, równocześnie ze znanym z nienawiści do księcia Spiridionem Gopcewiczem. Z powodu stronniczych korespondencyj został uwięziony w obozie księcia a potem wydalony z Bułgaryi. Powróciwszy do Czech, był najprzód współpracownikiem tutejszych dzienników czeskich, potem osiadł jako koncypient adwokatury w Budziejowicach, gdzie niedawno temu otworzył własną kancelaryę. Umarł nagle na zapalenie mózgu.

Biskup litomierzycki zabronił duchowieństwu udziału w obchodach jubileuszu Amosa Komeńskiego. Podobny zakaz niewątpliwie wyda także kardynał-arcybiskup tutejszy. Chociaż bowiem pomiędzy Czechami są niewątpliwie tacy, którzy w Komeńskim wielbią wyłącznie pedagoga, to jednak trudno zapomnieć o tem, że był zaciętym wrogiem Dynastyi i Kościoła.

Encyklika i Rzeczpospolita francuska.

Katolicki organ francuski *L'Univers*, ogłasza w dosłownem brzmieniu ostatnią encyklikę Papieża Leona XIII, która tak głębokie zrobiła wrażenie w kołach republikańskich. Encyklika ta z pozoru odpowiada zasadom, wypowiedzianym w znanej odezwie pięciu kardynałów francuskich; w istocie jednakże, rozpatrywana ze stanowiska politycznego, odznacza się duchem i tonem odmiennym i wyraźnie zdradza pojednawcze usposobienie Watykanu względem republiki. Papież zaleca z całą stanowczością, aby katolicy francuscy uznali republikańską formę rządu, i opinię swą motywuje ze stanowiska ogólnych poglądów, które przypominają więcej polityczną filozofię Montesquieu'ego, niż Bossueta.

Papież uznaje wszystkie formy rządu za równie dobre, byleby zmierzały do powszechnego dobra, do ochrony interesów religijnych, społecznych i narodowych i nie sprzeciwiały się zdrowemu rozsądkowi i nauce chrześciańskiej. Wolno jest katolikom oddawać pierwszeństwo tej lub owej formie rządu, ale skoro każda może być dobrą, słuszną jest zatem rzeczą, że Kościół utrzymywał i utrzymuje przyjazne stosunki ze wszystkiemi formami rządu, jakie w ciągu obecnego stulecia we Francyi po sobie następowały: z cesarstwem, monarchią i republiką. Słuszną jest rzeczą uznać dzisiaj republikę, ponieważ naród francuski nadał sobie tę właściwie formę rządu.

Encyklika rozbiera w dalszym ciągu zarzut, podniesiony ze strony katolików, że republika ustawodawstwem swem, wymierzonem przeciwko Kościołowi, zaszkodziła interesom Kościoła i religii. Otóż Papież przyznaje, iż niepodobna pochwalić wielu ustaw republikańskich, i dlatego usprawiedliwia manifestacye episkopatu, który publicznie dał wyraz swemu niezadowoleniu; z drugiej strony jednakże encyklika zwraca uwagę na różnicę pomiędzy konstytucyą a ustawodawstwem. Papież zaleca katolikom francuskim, aby bez zastrzeżenia uznali republikę i rząd republikański, a walczyli tylko przeciwko tym ustawom, które wymierzone są przeciwko religii i Kościołowi.

Następnie papież zastanawia się nad kwestyą konkordatu i oddzielenia Kościoła od państwa. Zwraca uwagę, że Kurya rzymska zawsze święcie zachowywała konkordat, zawarty z Francyą, i ubolewa, że w łonie katolików Francyi powstało rozdwojenie w zapatrywaniach na kwestyę dochowania tego uroczystego aktu. Papież nie wypowiada stanowczego zdania co do dalszego ułożenia stosunków pomiędzy Kuryą rzymską a rządem francuskim, na teraz jednakże zaleca politykę konkordatową, a nadewszystko wzywa katolików, aby nie wywoływali rozdwojenia w tej sprawie, o której sama tylko Kurya rzymska rozstrzygać winna.

Natomiast Leon XIII wyraźnie potępia zasadę oddzielenia Kościoła od państwa, zwłaszcza, że radykalizm francuski rozumie przez to oddzielenie ustawodawstwa ludzkiego od boskich ustaw chrześciańskich, pod pozorem zewnętrznego oddzielenia społeczeństwa od Kościoła, gdy tymczasem prawdziwe prawa ludzkie i ludzkie obowiązki mają swe źródło w obowiązkach względem Boga. Należy potępić tę politykę oddzielenia, która ma na celu zupełną niezależność ustawodawstwa politycznego od kościelnego i zupełną obojętność władzy rządowej wobec interesów społeczności chrześciańskiej, co prowadzi do zaprzeczenia Kościoła.

Finanse greckie.

Jak się dowiaduje *Polit., Corresp.* wystosował grecki minister spraw zagranicznych, Deligeorgis, do dyplomatycznych reprezentantów Grecyi zagranicą notę o finansowej sytuacyi i o środkach, jakich się rząd chwycić zamierza. Minister wskazał. iż w ostatnich czasach wskutek manewru ludzi, którzy korzystają z anormalnych stosunków finansowych, nastąpił gwałtowny spadek papierów greckich aż do 42 prc., co oznacza olbrzymią stratę dla kraju, a specyalnie dla skarbu państwa, który procenta pożyczek i należytości za dostawy wszelkiego rodzaju, za granicą, opłacać musi w złocie. Taka nagła panika mogłaby wywołać ciężkie katastrofy finansowe. Z tego powodu uważał rząd za swój obowiązek wcześnie im zapobiedz przez podniesienie dochodów państwa w szerokiej mierze. W tym celu przedłożył Izbie podniesienie pewnych podatków i opłat o przeszło 6 milionów drachm i utworzenie monopolu tytoniowego, którego dochód przyniesie rocznie 8 do 10 milionów drachm. Izba niewątpliwie uchwali te projekta w tych dniach. Taki jest prawdziwy stan finansowy Grecyi. Deligeorgis prosi, aby reprezentanci dyplomatyczni Grecyi wyjaśnili ów stan tym, którzy w tem mogą mieć interes, a którzy mogliby paść ofiarą nieuczciwych manewrów giełdowych.

KRONIKA

Lwów, 24 lutego.

— **Radca Dworu p. J. Seferowicz**, naczelny dyrektor poczt i telegrafów, bawi od dnia wczorajszego w Krakowie.

— **Program uroczystości jubileuszowej** Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, dnia 29 lutego b. r., odbyć się mającej, obejmuje nabożeństwo uroczyste w katedrze o godz. 11 przed południem i uroczyste zebranie w wielkiej sali ratuszowej bezpośrednio po nabożeństwie. Uroczyste zebranie zagai przemówieniem prezes Dyrekcyi p. Zygmunt Dembowski, poczem nastąpi rozdanie Pamiętnika, napisanego przez adwokata dr. Władysława Ostrożyńskiego, zastępcę syndyka Towarzystwa, p. t. „Galicyjskie Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, jego powstanie i półwiekowy rozwój", a wreszcie odczyt syndyka Towarzystwa dr. Tadeusza Skałkowskiego, obejmujący szkic historyczny o Towarzystwach kredytowych w W. Ks. Poznańskiem, w Królestwie Polskiem i w Galicyi.

O godzinie 5 po południu urządza Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego dla zaproszonych gości i delegatów ucztę w salach kasyna miejskiego.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem, w sali ratuszowej.

— **Ze świata.** U pp. Franciszków Jędrzejowiczów odbył się wczoraj obiad, na który otrzymali zaproszenie: Stefanowie hr. Fredrowie, pp. Augustowie Stojowscy, Józefowie Wiktorowie, baronowa Hagen (Alces), pp. Włodzimierzowie i Kazimierz Skrzyńscy i p. Zygmunt Augustynowicz.

— **P. Abgar-Sołtan**, znany nowelista, którego powieść p. t. „Polubowna ugoda" będziemy wkrótce drukowali w odcinku, przybył do Lwowa.

— **Z „Rodziny".** Stowarzyszenie rękodzielników i przemysłowców „Rodzina", urządza 29go lutego 1892 wieczorek z tańcami w lokalnościach Frohsinnu (hotel George'a). Komitet wieczorkowy dokłada wszelkich starań by zabawa ta wypadła świetnie i przybrała cechę poważną prawdziwie obywatelską. Cały dochód z tego wieczorku przeznacza się na cele humanitarne tegoż Stowarzyszenia, którego cele są nader szlachetne i godne poparcia.

— **Ze Skały.** Ostatni w tym karnawale wieczorek z tańcami w stowarzyszeniu młodzieży rękodzielniczej „Skała" odbędzie się w sobotę dnia 27 b. m. w sali stowarzyszenia.

— **W Czytelni katolickiej** odbędzie się we czwartek, 25 b. m., pogadanka: „O obecnym stanie sceny polskiej".

— **Z Czytelni kolejowej.** Na odbytem w dniu 19 b. m. walnem zgromadzeniu członków Czytelni kolejowej we Lwowie ukonstytuował się nowy wydział na rok administracyjny 1892 w następujący sposób: Obrano prezesem p. dr. Maryana Ciesielskiego, jego zastępcą p. Stanisława Miecika, bibliotekarzem p. Ignacego Witoszyńskiego, skarbnikiem p. Franciszka Gabrysi, jego zastępcą p. Alfreda Loteczkę. Do wydziału weszli: pp. Emil Hingler, Stanisław Fuchsa, Antoni Kotowicz, Jan Hołyński, Franciszek Malko, Adolf Eckhardt, Aleksander Krzanowski, Franciszek Koch, Piotr Łańcucki, Jan Twardjewicz, Grzegorz Koznik i Jerzy Panasiuk; jako zastępcy wydziałowych: pp. Andrzej Łukasiewicz, Markus Ressek, Maksymilian Knopf, Mikołaj Prus, Jan Pazowski i Józef Kaczmarski.

— **Nowy skład fortepianów**, pianin i fisharmonij otworzył w mieście naszem pan Stanisław Horszowski.

— **Śmiertelność we Lwowie** w styczniu b. roku, na podstawie protokołu kancelaryi śmiertelności, przedstawia się, jak następuje: W śródmieściu zmarło 18 chrześcian i 15 izraelitów; w I. dzielnicy 42 chrześcian i 5 izraelitów; w II. dzielnicy 51 chrześcian i 28 izraelitów; w III. dzielnicy 24 chrześcian i 27 izraelitów; w IV dzielnicy 23 chrześcian i 1 izraelita W szpitalach śmiertelność tak się przedstawia: szpital powszechny 112 chrześcian i 17 izraelitów; szpital wojskowy 5 chrześcian; szpital Sióstr Miłosierdzia 9 chrześcian; szpital izraelicki 14 izraelitów; w przytuliskach i domach karnych 17 chrześcian i 0 izraelita. Ogółem zmarło 301 chrześcian i 107 izraelitów.

Najwięcej ofiar pochłonęła gruźlica, na którą zmarło 100 osób, następnie zapalenie przewodu oddechowego, skutkiem czego zmarło 74 osób.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 24 lutego 1892 r. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 23 lutego do 12 w południe dnia 24 lutego b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny ze wschodu, co do siły mierny (3), niebo lekko zachmurzone, a powietrze wilgotne (78 proc. wilg. względnej), opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była —0,6°C., najwyższa +5,0°C. wczoraj po południu, najniższa —4,8°C. w nocy.

Przez całą dobę ubiegłą mieliśmy pogodę.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w Irlandyi; zwyżka 785 do 780 w okolicy Moskwy.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza, był dziś o godz. 12 w południe 773 mm.

Prognoza na dobę 25 lutego 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku wschodni, co do siły słaby (2), średnia temperatura doby obniży się do —3°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zwiększy się do 85 proc.; opadu nie będzie.

— **Domorosły cyrulik.** Według doniesienia żandarmeryi, Józef Jugo, z Kępy zaleszańskiej, puścił przed kilku dniami brzytwą krew Marcinowi Sabatowi, rolnikowi z Motycza szlacheckiego. w skutek czego Sabat wkrótce żyć przestał. Zarządzono dochodzenie sądowo-karne.

— **Kasę gminną** w Wertełce, w powiecie brodzkim, obrabowali w nocy z 14 na 15 b. m. niewykryci dotąd sprawcy, którzy zabrali z kasy gotówkę w kwocie 24 zł. 64 ct. Zarządzono śledztwo.

— **Wypadek kolejowy.** W dniu 19 b. m. na stacyi w Skolem zetknęły się dwie lokomotywy, jedna pociągu stryjskiego osobowego, druga z pociągu węgierskiego towarowego. Obie wykoleiły się i zostały uszkodzone, a nadto przy tym wypadku odnieśli maszyniści obu pociągów lekkie skaleczenia. Wdrożono dochodzenia sądowo-karne.

— **Kurtyna dla teatru krakowskiego.** Komisya teatralna krakowskiej Rady miejskiej, ogłasza konkurs na dostarczenie projektu kurtyny głównej dla nowego teatru. Udział w konkursie brać mogą wyłącznie tylko malarze Polacy, bez względu na to, gdzie zamieszkali. Artystom pozostawioną jest zupełna wolność w wyborze przedmiotu. Projekt ma być wykonany w dokładnym szkicu olejnym $^1/_{10}$ naturalnej wielkości kurtyny, zatem w wielkości, mającej 115 ctm. szerokości, a 95 ctm wysokości. Szkice mają być złożone w prezydyum Rady miasta po dzień 1go kwietnia b. r. godz. 12 w południe. Do każdego szkicu ma być dołączona zapieczętowana koperta, zawierająca nazwisko autora i miejsce jego pobytu. Nagrodę wyznacza rozpisany konkurs tylko jednę w kwocie 300 zł., a to za szkic, który komisya teatralna uzna za najodpowiedniejszy do wykonania. Gmina m. Krakowa zastrzega sobie prawo oddania wykonania kurtyny, według nagrodzonego szkicu, którejkolwiek ze znanych firm, wykonywających kurtyny i dekoracye teatralne. Przysądzenie nagrody nastąpi najpóźniej w 14 dni po terminie wniesienia projektów. Szkic nagrodzony zostanie własnością gminy m. Krakowa.

— **Demonstracye w Wiedniu.** Widownią przykrych i smutnych demonstracyj był Wiedeń w dniu 22 b. m. Demonstracye przeszły wprawdzie bez groźniejszych skutków, lecz, jak słusznie uważa jeden z dzienników miejscowych, należy zapatrywać się na ten objaw jako na wskazówkę, iż głód formalny w sferach najuboższych, robotniczych doszedł już do ostatecznego prawie stopnia. O przebiegu demonstracyj, o zwołaniu zgromadzenia robotników w Hernals, o rozwiązaniu zgromadzenia, o wyprawie 600 głodnych robotników pod ratusz, o aresztowaniu kilkunastu osób i wreszcie o wypuszczeniu ich na wolność, wiedzą już czytelnicy z telegramów wczorajszych. W Wiedniu panuje obecnie spokój, ale nie jest wykluczoną obawa, że rozruchy powtórzyć się mogą i powtarzać będą, jeśli sfery, w ręku których spoczywa gospodarka miejska, zawczasu nie sięgną do źródeł niezadowolenia i tych nie zamkną. Dawniej rozpanoszenie się żywiołu izraelskiego w Wiedniu było już niejednokrotnie przyczyną zaburzeń antisemickich, w tym wypadku jednak nie chodzi o hecę antisemicką. Pisze to *Neue freie Presse*, która tak się wyraża: To pewna, iż onegdajszych (z 21 b. m.) i wczorajszych zgromadzeń robotników nie należy brać za jedno z temi szopkami teatralnemi, jakie przywódcy antisemitów od czasu do czasu urządzać zwykli. Widok ludzi, mężczyzn i kobiet, którzy w tych zgromadzeniach wołali o chleb, i którzy z namiętnem rozdrażnieniem słuchali płomiennych mów agitatorów, — te wychudzone ciała i oblicza, świadczące wymownie o niedostatku, nie pozostawiają żadnej wątpliwości, że demonstracye, gdyby nawet były dziełem z góry ułożonem, miały grunt faktyczny, naturalny pod sobą, a nie zostały wywołane sztucznie. Podrożenie artykułów żywności jest faktem, a łagodna zima, w której nawet zmiataniem, zgartywaniem i wywożeniem śniegu ludzi zatrudnić nie można, przyczyniła się do powiększenia nędzy. Nadto faktem jest, że ciągle z kraju przybywają do Wiednia ludzie biedni ze wsi, szukający pracy, zwabiani wieścią, że w Wiedniu mają się rozpocząć wielkie budowle miejskie".

Nagromadziły się więc w Wiedniu ogromne masy, wołające: chleba i pracy. Dzienniki miejscowe wyrażają nadzieję, że rada miejska poweźmie postanowienia tego rodzaju, iż już wkrótce, jak tylko cokolwiek cieplej się zrobi, będzie można rozpocząć budowy i dać robotnikom pracę i chleb.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Stanisławowie, Teodor Sawczuczyński, emerytowany poborca podatkowy, przeżywszy lat 81.

Dnia 10 b. m. zmarł w Izmaili w Egipcie Cypryan Poraj Kuczewski, urzędnik Towarzystwa kanału Suezkiego. Po skonfiskowaniu dóbr w 1863, zmuszony był z całą rodziną opuścić ojczystą Litwę i udał się do Paryża. Nawiązawszy stosunki z Ferdynandem Lessepsem, którego osobistą przyjaźnią się szczycił, wstąpił do Towarzystwa kanału Suezkiego. Mimo licznej rodziny zamieszkałej przy nim w Egipcie i czci powszechnej, jaką go swoi i obcy dla niepospolitych zalet serca i umysłu, otaczali, tęsknił do ojczyzny i nosił się z zamiarem osiedlenia się w Galicyi. Nie mogąc wracać na Litwę, w miesiącach letnich w czasie urlopów zjeżdżał często do naszych zdrojowisk krajowych, gdzie odnawiał stosunki z krewnymi, jak i znajomemi mu, a zaprzyjaźnionemi rodzinami. Odwiedzając przeszłego roku brata swego w Krakowie, nabawił się influenzy, przez co na zdrowiu mocno podupadł, — i mimo, że był w stanie przed zimą do Izmaili powrócić — zmarł na następstwa tej choroby, licząc lat 64. Nie mógł urzeczywistnić pragnienia serca swego — złożenia kości w ziemi ojczystej. Cześć jego pamięci!

— **Hojny zapis.** W Bernie morawskiem zmarł w tych dniach niejaki Aloizy Drasche, były kupiec, który żył długi czas w Wiedniu, następnie pędził w Bernie życie prywatne. Uchodził za dziwaka i skąpca. Pozostawił majątku przeszło pół miliona. Dwie trzecie części tej sumy zapisał dla ubogich miasta Wiednia, a jedną trzecią dla biednych m. Berna.

— **Nowo odkryte zródło naftowe.** Z Kalkutty donoszą pod datą 11 b. m., że podczas wierceń na terytoryum kolei Arsamskiej, odkryli inżynierowie w głębokości 650 stóp nadzwyczaj obfite źródło naftowe, które daje na dzień 700 beczek surowicy. Wszelkie oznaki przemawiają za tem, że w sąsiedztwie znajduje się więcej podobnych źródeł.

— **Otto von Loë.** W tych dniach zmarł w Paryżu b. sekretarz legacyi pruskiej Otto von Loë, który około roku 1877 skazany został za obrazę księcia Bismarcka na karę więzienia przez rok jeden, lecz uchylił się od kary uciekłszy z Niemiec, poczem stale osiadł w Paryżu

— Wybuch nafty. W Potoku, w kopalniach p. Wiktora Klobassy Zręckiego, zostających pod zarządem p. Bolesława Kruszewskiego, nastąpił w tych dniach silny i obfity wybuch ropy w szybie, sąsiadującym dość blisko z szybem spółki hanowerskiej hr. Platera. Szyb Spółki hanowerskiej, który niezwykle silnym wybuchem gazów przewyższył wszystkie dotychczasowe galicyjskie studnie naftowe, produkuje coraz wzrastające ilości ropy. Jeżeli tak pójdzie dalej, będziemy mieli w Potoku nowe Wietrzno czy Słobodę rungurską.

— Z Poznania piszą: Karnawał rozwija się. Zapowiedziano bale w Poznaniu, Gnieźnie, Inowrocławiu, Toruniu. Miasteczko Buk i Stęszewo wyprawiły sobie nawzajem kuligi z krakowskiem weselem, spiewami i deklamacyami. Zauważyć można z zadowoleniem, że we wszelkich zabawach, trochę mniej konwencyonalnych, spiew wspólny zaczyna się upowszechniać, mianowicie też w Prusiech zachodnich, w kołach mieszczańskich i ludowych.

— Z Karlsruhe otrzymujemy następujące pismo:

Polska Czytelnia Akademicka w Karlsruhe uprasza, aby wszelkie przesyłki recepisowe, a więc listy polecone, pieniężne i t. d. adresowano „Polnisches Akademisches Lesezimmer in Karlsruhe zu Händen des Vorsitzenden". Do prośby powyższej zmusza Czytelnię okoliczność, iż w ostatnich czasach nadchodzące listy polecone i t. d. zwrócono nadawcom z powodu braku określenia osoby, której list do Czytelni adresowany ma być doręczony. Z powodu bowiem nowego rozporządzenia miejscowej dyrekcyi poczty, tylko listy zwyczajne adresowane do Czytelni bez wymienienia osoby, bywają nam doręczane. Przy tej sposobności zawiadamiamy, że jak dotąd, udzielamy wszelkich informacyj co do warunków przyjęcia na Politechnikę i pobytu w Karlsruhe. Prosimy wszystkie pisma polskie o powtórzenie tego zawiadomienia.

— Nagrobek Fryderyka III został ukończony w pracowni rzeźbiarza profesora Reinholda Vegas. Cesarz leży na sarkofagu, jak gdyby drzemał, ma na sobie mundur z pancerzem, w części zaś przykrywa go płaszcz gronostajowy z herbami i koroną. Szlachetna głowa, spoczywająca na poduszce pochylona jest zlekka na prawe ramię. Ręce skrzyżowane na piersiach trzymają staroświecki miecz, owinięty liśćmi lauru. U wezgłowia dwa orły z rozpostartemi skrzydłami, pod spodem napis: „Fryderyk III, cesarz niemiecki, król pruski, urodzony 18 października 1831, zmarły 15 czerwca 1888 r." Po bokach płaskorzeźby, uosabiające cnoty zmarłego, więc najprzód Miłosierdzie, tulące dziecię do piersi, a zwrócone twarzą do innej postaci niewieściej, przedstawiającej Dobroć. Dalej Sprawiedliwość, ważąca wyroki swe na szalach, Waleczność w zbroję okuta. Na prawo od Miłosierdzia rozwija się kompozycya, przedstawiająca cesarza w wieku chłopięcym, potem jako młodzieńca, dalej otrzymującego miecz z ręki Pallady, która mu jednocześnie podprowadza rumaka. Wreszcie widać łódź Charona, z której wita zmarłego u wrót Pól Elizejskich cesarz Wilhelm I. Na obliczu Fryderyka rozlany spokój, pogoda i cichy majestat śmierci. Nagrobek wykonany jest w marmurze.

— Pani Melba. Głośna, dzięki swemu wielbicielowi, księciu Orleańskiemu, spiewaczka, występuje na przemiany co dziesięć dni to w Marsylii, to w Monaco, to w Nicei. Podróże odbywa na małym jachcie, którego kapitanem jest wielce tajemnicza osobistość. Mimo tej tajemnicy, wszyscy przecież wiedzą, że obowiązki kapitana pełni prawnuk króla Ludwika Filipa. Znawcy w Nicei orzekli, że pani Melba jest niezłą spiewaczką. Publiczność w Nicei zachowuje się w obec niej nader obojętnie, niemal odpychająco. lecz na występy uczęszcza, na czem przecież przedsiębiorcy teatru najwięcej zależało.

— Zorza północna, tak wielkiej siły i piękności, jaka nigdy dotąd nie ukazała się na północy Stanów Zjednoczonych, jaśniała w dniu 13 b. m. wieczorem od Jowy do oceanu Atlantyckiego. Zorza przerwała na kilka godzin komunikacyę telegraficzną. Druty tak były przesycone atmosferyczną elektrycznością, że na przestrzeni od Nowego-Jorku do Albany nie używano bateryi. Gdy zorza się ukazała mieszkańcy Nowego-Jorku przypuszczali na razie, że wybuchł gdzieś olbrzymi pożar.

— Dramat małżeński. W Cannes, rozegrał się smutny dramat, jakie się teraz we Francyi bardzo często przytrafiają.

Pani Deakon, żona bogatego Amerykanina, utrzymywała stosunek miłosny z panem Emilem Abeille, znanym światowcem paryskim. Przed paru tygodniami, wyjechała do Cannes, a w kilka dni później, podążył za nią p. Emil Abeille. Mąż tymczasem pozostał w Paryżu, lecz w skutek, ostrzegającego listu anonimowego, zjawił się nagle w Cannes.

Na zapytanie, czy p. Abeille mieszka w tym samym hotelu, żona stanowczo temu zaprzeczyła i oświadczyła, że wyjechał przed tygodniem. Pan Deakon, przyjął tę wiadomość za dobrą monetę, chociaż był przekonany, że go oszukują. Zapowiedział swój wyjazd do Monte-Carlo, i że powróci nazajutrz rano. W nocy jednakże powrócił, i po cichu przedostał się do drzwi pokoju sypialnego swojej żony. Posłyszał tam jakieś szepty, i rozróżnił wybornie głos męzki. Pochwycił za rewolwer, wyważył drzwi i do pana Abeille, którego zastał w pokoju żony, strzelił dwa razy, a sam się oddał w ręce sprawiedliwości. Nieszczęśliwy kochanek po paru godzinach męczarni wyzionął ducha, a zabójca znajduje się na wolnej stopie, skutkiem rozkazu prokuratora. Sprawa naturalnie pójdzie swoim trybem, lecz wszyscy są przekonani, iż p. Deakon zostanie jednomyślnie uwolniony.

— Ks. Bismarck królem! Wychodzący w Tientsynie w Chinach dziennik *Nord China Daily News* donosi, jakoby ze źródła niemieckiego, iż cesarz niemiecki mianował Bismarcka „królem Szwajcaryi". Dodać potrzeba, że dziennik ów nie jest bynajmniej pismem humorystycznem.

— Wróble. W Ameryce utworzyła się nowa kwestya paląca, a mianowicie kwestya „wróbla". Swego czasu sprowadzano wróble mamami — nazywają je tam *English sparrows*, wróble angielskie — gdyż zauważono, że liście na drzewach zaraz na początku lata padają ofiarą liszek. Wróble miały na to zaradzić, początkowo też potrafiły usługami swemi zadowolić i rozmnożyły się niesłychanie; w Stanie Nowy Jork czy w Kalifornii, wszędzie ich dzisiaj pełno. Naraz spostrzeżono, że są szkodnikami, że zamiast liszek i owadów zjadają zboże, płoszą wszystkie inne ptaki, słowem obliczono, że sprawiają rocznie milionowe straty. W Stanie Illinois tedy wypowiedziano wróblowi wojnę i nałożono na jego głowę nagrodę w kwocie 2 centów. Wynikiem tego jest, że chłopcy w Chicago korzystają z każdej wolnej chwili, by zdobyć wróbli łebek i w ten sposób zyskać pieniądze na drobne wydatki. Stało się zatem, że nikt już nie jest pewien swego życia, czego się można było spodziewać, zważywszy pod uwagę charakter ulicznika amerykańskiego Wydany przepis pozwala strzelać do wróbli, począwszy od 1 grudnia r. z. przez trzy miesiące, a rezultat już obecnie tak się przedstawia: jeden mały chłopiec zabity na miejscu, 30 osób dorosłych okaleczonych w oczy ziarnkami śrutu, z tych dwie tak ciężko, że straciły po jednem oku, nadto tysiące szyb wybitych. Policya miejscowa nie kładzie bynajmniej tamy łowcom ulicznym, mieszkańcy Chicago muszą więc cierpliwie czekać upłynięcia oznaczonego terminu.

— Dziwaczny testament. Szereg dziwacznych testamentów powiększył w tych dniach zmarły w Cahawba, w Alabamie, bogaty bardzo kawaler, nazwiskiem William Person. Zapisał on wprawdzie swój majątek piętnastu krewnym, lecz zaopatrzył testament następującą klauzulą: „Życzę sobie, aby mi w kaplicy rodzinnej, obok pomnika marmurowego mego ojca, wzniesiono również pomnik, ale z — sera. Na moich kochanych spadkobierców wkładam obowiązek czuwania nad tem, by posąg z sera nie został pożarty przez szczury, myszy i robactwo. Gdyby gatunek sera został przez moich spadkobierców umyślnie tak źle wybrany, że ser przebywać będzie raz jeszcze okres fermentowania, w takim razie szanowny magistrat naszego miasta ma prawo spadkobiercom odmówić prawa do spadku, który przeznaczam w takim razie na rzecz ubogich.

(*T.*) **Jaworów,** 23 lutego. (Koresp. *Gaz. Lw.*) Niedostatek, który, jak wszędzie, tak i u nas w tym roku coraz dotkliwiej uczuć się daje, pobudził sfery miejscowej inteligencyi do podania żywszej pomocy potrzebującym. Wyrazem tego było nowe ukonstytowanie się Towarzystwa św. Wincentego à Paulo o sile kilkudziesięciu członków, na którego czele stanął zawsze do wszelkiej ofiarności i pracy chętny, p. starosta Niewiadomski. — Możliwość jednak rozwinięcia od razu szerszej akcyi, umożliwiła Towarzystwu pani Marcelina hr. Dębicka, która tam, gdzie chodzi o cel dobry, zawsze pierwsza z inicyatywą i otwartą ręką spieszy Ona to na dochód ubogich urządziła na dniu 14go b. m. tombolę, ofiarowując na ten cel wspaniałomyślnie swoje mieszkanie, śliczne fanty, przedstawiające wartość kilkudziesięciu zł. i swoim kosztem urządzony tani, a smakosza nawet zadowolić mogący — bufet. Nie dziw więc, że prawie cały Jaworów wziął udział w tej zabawie towarzyskiej, tak, że dochód, jak na nasze miasteczko był bardzo znaczny — bo przenoszący kwotę 100 zł. a. w. Całą uzyskaną ztąd kwotę złożyła szanowna protektorka biednych na rzecz Towarzystwa św. Wincentego à Paulo, które też zaraz rozpoczęło swą czynność od tego, że zarządziło wydawanie biednym dzieciom do tutejszej szkoły żeńskiej uczęszczającym obiadów, których przyrządzaniem zajęła się całkiem bezinteresownie kierowniczka szkoły pani Julia Fussówna. Inicyatorom tej pięknej myśli należy się przeto pełne uznanie i podziękowanie.

Ubiegły rok odmienił znacznie fizyognomię Jaworowa, jeżeli słusznem jest zdanie, że na takową składają się ludzie. Przypadek zdarzył, że nastąpiła równocześnie zmiana całego personalu starostwa i sądu, a nadto i rada powiatowa z nową kadencyą zmieniła swoje prezydyum. Na tem miejscu — gdy to dotychczas publicznie uczynionem nie zostało — niech nam wolno będzie złożyć hołd dwom z tych, którzy ustąpili, jeżeli nie w pełni sił, które w publicznej służbie stargali — to z pewnością w pełni zasług; są to: były prezes rady powiatowej p. Adam Łucki i były starosta p. Aleksander Ziembicki, który po 41-letniej służbie rządowej zażądał przeniesienia w stan spoczynku.

Z przybytkiem nowych sił — nowy ruch — nowe życie — które z całą pewnością dla powiatu jaworowskiego wielkie korzyści przyniosą, podnieść tu szczególnie należy wytężoną pracę koło budowy drogi z Jaworowa do Sądowej Wiszni, która nas połączy ze światem, a za co wdzięczność naszą pozyska nowy prezes rady powiatowej p. Jan hr. Szeptycki.

— Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Z teatru.** Wznowienie Offenbachowskiej opery „Opowieści Hoffmana" zalicza się do rzędu szczęśliwych kroków dyrekcyi. Fantastyczny ten utwór satyryka muzycznego, koncentruje całą już siłę jego kompozytorską i wypowiada wszystko co stojąc u szczytu swej dojrzałości, wypowiedzieć mógł. Zwyczajne jego drwiny operetkowe przybierają tu kształt głębszej ironii, pustota przybiera wdzięk poezyi; fabuła z pospolitej, szablonowej, zmienia się w dramatyczną, niezwykłą u niego; melodye otrzymują cechę większej wyrazistości, instrumentacya zwykle pełna pikanteryi, tu staje się wymyślną, wyrafinowaną a często nawet z nadzwyczajną siłą wywołuje ogromne efekta. Duch nowoczesny unosi się nad wszystkiem, to już wyraźnie druga połowa bieżącego stulecia.... Historya trzech miłości Hoffmana skreślona z fantazyą ale i z pewnym zarazem realizmem, zajmuje słuchacza żywo i nerwy utrzymuje w nastroju gorączkowym, w czem nawet porozrzucane tu i owdzie reminiscencye dawnego operetkowego Offenbacha, nie zdają się czynić przeszkody. Taką jest całość tej w każdym razie niezwykłej kompozycyi.

„Opowieści Hoffmana" wykonane zostały u nas poprawnie. W pierwszym rzędzie należą się za to słowa uznania pani Skalskiej, która rolę lalki spiewa w całem znaczeniu tego słowa doskonale. Następnie wyszczególniły się panie Kasprowiczowa i — Radwan. Pan Jerzyna spiewał jak zawsze z talentem i zap łem. Bardzo korzystnie przedstawił się p. Zegarkowski w dużej i trudnej roli Lindorfa; — słowa pochlebne należą się niemniej panom Myszkowskiemu, Kiezmanowi, Łomińskiemu i Laskowskiemu.

Scenizacya była ładną, — zdaje się nam jedynie, że akt w Wenecyi za dawnych czasów dawany wśród oświetlenia księżycowego, stanowił większe urozmaicenie całości.

Repertoar teatralny. Dziś, we środę, „Rodzina Furiozów", krotochwila w 4 aktach ze szwedzkiego F. Rüsa, w której p. Fiszer tak świetnie odtwarza postać zgryźliwego profesora. — Jutro, we czwartek „Gioconda", opera w 4 aktach Ponchiellego. Piąty gościnny występ pani Eriny Conti Berlinetto, primadonny opery della Scala w Medyolanie i występ panny A. Busi, oraz pp. Warnutha, Bernhardta i Jeromina. — W piątek, po raz pierwszy „Na szarym końcu", komedya w 4 aktach Oskara Blumenthala. — W sobotę, „Opowieści Hoffmana", opera fantastyczna w 4 aktach a 5 obrazach J. Barbier'a. Muzyka J. Offenbacha.

W operze wiedeńskiej przedstawiono z powodzeniem nowy balet p. n. *Glockenspiel* Van Dycka, z muzyką Massenetta. Balet się podobał, zwłaszcza wystawa. Muzyka wyrafinowana, ale bez melodyjnego natchnienia i temperamentu.

Pani Duse, która obecnie występuje w Wiedniu, wywarła olbrzymie wrażenie swoją grą mistrzowską w „Damie kameliowej", dzienniki witają panią Duse jako wielką artystkę dramatyczną. Pani Duse, która rozporządza nadzwyczaj małą sumą środków technicznych, gra z nadzwyczajną prostotą, prawdą i naturalnością. Na tej właśnie drodze wywołuje olbrzymie wrażenie. Publiczność przyjmowała ją entuzyastycznie.

Przewodnika gimnastycznego „Sokół" (organ Towarzystwa gimnastycznego) opuścił prasę nr. 3 z lutego b. r. i zawiera: Baczność Sokoły! (c. d.) — Ćwiczenia wolne jubileuszowe w r. 1892. — Odezwy. — Uroczystości jubileuszowa. — Sprawy towarzystw gimnastycznych polskich. — Kronika. — Cennik ubiorów sokolskich.

GŁOSY PUBLICZNE.

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Szanowna Redakcyo!

W numerze 44 *Gazety Narodowej* umieszczony został artykuł pod napisem: „Sprawa Podhajecka", w którym konsorcyum obywatelskie, zawiązane w celu wzięcia dóbr Podhajeckich w dzierżawę, wykazuje z jakiego powodu tych dóbr zadzierżawić nie mogło, a zarazem tak przeciw dyrekcyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie i przeciw pojedynczym członkom onej, jak i przeciw Radzie nadzorczej, z różnemi występuje zarzutami, które streszczają się w tem, jakoby dyrekcya wyraźnie do tego dążyła, aby kontrakt z pp. Lielienfeldami o dzierżawę wspomnianych dóbr dnia 11go lipca 1891 zawarty, utrzymać przy mocy.

Owóż z uwagi, że dyrekcya i pojedynczy jej członkowie z czynności swoich w sprawach Towarzystwa podjętych, tylko przed swoją władzą przełożoną, t. j. przed Radą nadzorczą tłumaczyć się mogą, — a nadto z uwagi, że w interesie dóbr Podhajeckich nawiązane są różne rokowania, dążące do stanowczego załatwienia tej sprawy, o których atoli w obecnem stadyum bez ujmy dla samej sprawy, publicznie dyskutować nie można, dyrekcya w całym swoim obecnym składzie wstrzymuje się od wszelkiej odpowiedzi na powyższy artykuł; zastrzega sobie atoli prawo odpowiedzieć w właściwej drodze na czynione jej zarzuty, po stanowczem załatwieniu w toku będących spraw, i żywi niepłonną nadzieję, że wszyscy nieuprzedzeni nabiorą przekonania, że czynione dyrekcyi zarzuty i insynuacye nie mają żadnej podstawy.

Z poważaniem
Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń
w Krakowie.

Kraków, 23 lutego 1892.
Z. Słonecki. M. Łępkowski. H Kieszkowski.

Z Tyśmienicy. Dnia 12 czerwca 1866 r., kiedy straszny pożar Tyśmienicę nawiedził i znaczną część miasta w perzynę obrócił, spłonął także kościół pod wezwaniem św. Kajetana, którego obraz w wielkim ołtarzu cudami słynie, jak o tem licznie świadczą wota. Bardzo długo nie można było w tymże kościele nabożeństwa odprawiać, ponieważ po pożarze pozostały nagie tylko mury.

Wielkim jednak usiłowaniom ludzi dobrej woli udało się odbudować uszkodzone części murów, tudzież front, który najwięcej ucierpiał; wyprawić gmach cały wewnątrz i zewnątrz i pokryć dachem, wystawić wielki ołtarz i dwa boczne, ustawić organy i sprawić wewnętrzne urządzenie, potrzebne do odprawiania nabożeństwa. W roku 1886. dnia 6 sierpnia, jako w wigilię św. Kajetana, mógł najprz. ks. arcybiskup J. Issakowicz przystąpić do konsekracyi świątyni Pańskiej. Przed tym aktem uroczystym odbyła się ośmiodniowa misya. W czasie budowy kościoła odrestaurowano kaplicę na cmentarzu, a w roku 1891 wybudowano probostwo, gdyż dawniejsze razem z kościołem stało się pastwą płomieni.

Jeźli się udało Dom Boży z gruzów podnieść, zawdzięczamy to tylko ofiarności szlachetnych dobrodziejów, którzy hojnemi datkami, jako też radą przyczynili się do tejże budowy. Szczególniejsze podziękowanie składamy na tem miejscu spadkobiercom ś. p. Kazimierza hr. Miączyńskiego, pp. braciom Michalewiczom, p. prezydentowi Pasławskiemu, p. inżynierowi Mühlnowi, OO. Jezuitom stanisławowskim i wielu innym, którym zawsze wdzięczni będziemy.

Tu nie mogę milczeniem pominąć ś. p. ks. prałata Fl. Mitulskiego z Czerniowiec, który słowem zachęty i czynem nieocenione zasługi położył około podniesienia tego kościoła.

Przybytek Pański jednak do dziś nie jest jeszcze zupełnie ukończony, a mianowicie prawa strona wewnętrzna kościoła od wchodu stoi próżna, albowiem według woli dobrodziejów postawione zostały ołtarze boczne po lewej stronie. Zrujnowana w czasie pożaru posadzka stoi do tej pory nieodnowiona; wieże nieukończone, a kościół tylko gontami kryty, co grozi niebezpieczeństwem, gdyż tenże stoi w miejscu, narażonem na częste pożary. O innych brakach trudno szczegółowo wspominać.

Dziękując jeszcze raz serdecznie wszystkim dobrodziejom, upraszam o dalsze wsparcie, w celu zupełnego ukończenia tej świątyni. Łaskawe, choćby najmniejsze datki, na ten cel przysyłane przyjmuje p. Antoni Szadbej, właściciel dóbr w Bohorodyczynie, p. Ottynia (który w tym względzie bliższych wiadomości udzielić gotów), lub też niżej podpisany, który ze swej strony zapewnić może, iż w tym kościele nigdy nie ustaną modły do Najwyższego o pomyślność i zdrowie dla wszystkich dobrodziejów.

Tyśmienica, 23 lutego 1892.
Ks. Bartłomiej Kostecki.

Komu zawdzięcza Francya zapłacenie Niemcom 5 miliardów?

Cały świat zna tę cyfrę, wyrytą w roczniku Francyi z roku 1871. Niemcy chlubią się, że otrzymali od niej tę ogromną

sumę za koszta wojny; — mimo niesłychanego nigdy w negocyacyach finansowych warunku, aby była wypłacona w brzęczącej monecie (złotem lub srebrem) z wykluczeniem nawet biletu banku francuskiego. Sądzili zapawne, że rujnując tym sposobem fortunę Francyi, będą mogli zyskać jeszcze kilka departamentów, oprócz dwóch już im odstąpionych, Alzacyi i Lotaryngii. Lecz Francya, chociaż zwyciężona, w nieszczęśliwej wojnie, przyjęła wyzwanie i zapłaciła żądaną sumę pięciu miliardów z 5%, podług rat oznaczonych w traktacie pokoju, podpisanym we Frankfurcie nad Menem w lutym 1871 — i to jeszcze zapłaciła przed terminem wypłaty, aby uwolnić prędzej kraj od wojsk niemieckich, utrzymywanych jej kosztem. To wszystko stało się dzięki wcale nowej kombinacyi finansowej na pożyczki rządowe, która pozwoliła zebrać w pierwszych dwóch latach (termin wypłat był 3 lata) nietylko pięć miliardów, ale jeszcze więcej, aby utworzyć nowe zasoby dla zrujnowanych rolników, zreorganizować siły wojskowe i dopomódz mieszkańcom spustoszonych prowincyj.

Naturalnie, każdy chciał wiedzieć, kto jest autorem tej tak ważnej kombinacyi finansowej? Czy to ś. p. A. Thiers, ówczesny prezydent republiki, który uniósł do grobu tytuł: „wybawcy kraju", lub jego minister finansów, p. Pouyer Quartier, któremu przypisuje się dość znaczna część chwały pod tym względem? Nie, wcale nie; ani jeden, ani drugi. Rzeczywistym autorem jest Polak, nazwiskiem Jan Józef Baranowski, uczony finansista, matematyk, mechanik, literat i filolog, autor słynnego słownika polsko-angielskiego i angielsko-polskiego, tudzież wielu innych dzieł. Od lat wielu mieszkał w Londynie, jako sekretarz Towarzystwa literackiego. Były podsekretarz Banku Polskiego w Warszawie przed r. 1830, przybył w r. 1832 do Francyi, gdzie się odznaczył jako znakomity rachmistrz, do tego stopnia, że w r. 1843 Kompania dróg żelaznych z Paryża do Rouen, Hawru i Dieppe, poruczyła mu uorganizowanie rachunkowości, z podwójną kontrolą (en partie double), która do dziś dnia jest zastosowywaną na wszystkich innych kolejach żelaznych we Francyi.

On to, mieszkając w Paryżu podczas oblężenia przez wojska niemieckie, widząc ogromne szkody i coraz większy brak żywności, nawet chleba, i będąc poinformowany o nędzy mieszkańców w spustoszonych departamentach, zajął się czynnie od stycznia r. 1871 wyszukaniem sposobu uratowania Francyi w tak krytycznych okolicznościach. To mogło stać się tylko przez pożyczkę rządową, ale trzeba było zwiększyć ją przynajmniej do kilku miliardów franków, o których już mówiono, że Niemcy będą ich wymagali za koszta wojenne.

Otóż rodak nasz zaczął układać rozmaite tablice rachunkowe i komunikował je tak ministrowi finansów p. Pouyer-Quartier, jakoteż ówczesnemu prezydentowi republiki, A. Thiersowi, którzy mu bardzo dziękowali za tę komunikacyę (minister listem własnoręcznie pisanym pod datą 13 marca 1871) twierdząc przytem, że mnóstwo projektów na pożyczkę rządową było przysyłanych do niego, lecz niepraktycznych, a szczególnie od daty traktatu pokoju, podpisanego w lutym, z tym niesłychanym warunkiem, aby żądana suma 5 miliardów wypłaconą była złotem lub srebrem, kiedy niepodobna było zgromadzić takiej ilości monety z całej Europy na termin wypłat, podczas obozowania wojsk niemieckich w zajętych już departamentach i groźby zajęcia ich więcej.

Słowem, trzeba było wynaleźć nową kombinacyę finansową, na którą wpadł Baranowski tak szczęśliwie, że ona zdecydowała tę pożyczkę 5 miliardów, aż do zadziwienia całego świata; gdyż pierwsza, 2 miliardy, wypuszczona po kursie 85 prc. przez ministra Pouyer Quartier w r. 1871, była pokryta kilka razy, a druga na 3 miliardy negocyowana po tym samym kursie, w r. 1872 przez jego następcę p. de Goulard, pokryta aż 14 razy.

Są to fakta niezaprzeczone, a najlepszy ich dowód, że Baranowski złożył w tutejszej bibliotece narodowej imienia Ossolińskich wszystkie dokumenty (w liczbie 27), które tam każdy może przepatrzeć, odczytać i nawet skopiować dla nauki finansowych operacyj, podług ich spisu drukowanego po francusku.

Teraz więc wiemy już, kto był rzeczywistym autorem tej tak korzystnej dla Francyi kombinacyi finansowej, która ją uratowała.

Dr. Józef Hendigery.

OSTATNIA POCZTA

Wedle *Budap. Corresp.*, Najjaśn. Pan uda się w przyszłym tygodniu na dwa dni do Wiednia, poczem powróci do Budapesztu, gdzie zabawi czas dłuższy.

Najd. Arcyks. Rainer i Marya, obchodzili zeszłej soboty w Arco czterdziestoletni jubileusz swego małżeństwa. Z tego powodu otrzymali Dostojni Jubilaci telegraficzne życzenia od wszystkich Członków Najwyższego Domu.

P. Minister handlu zapewnił deputacyę niemiecko-liberalnego Stowarzyszenia 14 okręgu Wiednia, że żadną miarą nie potrzeba obawiać się opóźnienia budowli wiedeńskich. Roboty rozpoczną się w maju.

Już w przyszłym tygodniu odbędzie się wiec obywateli m. Poznania, dla zaprotestowania przeciw uchwale reprezentacyi miejskiej z dnia 18 b. m., która wbrew rzeczywistemu stanowi rzeczy i stosunkom miejscowym powzięła uchwałę przeciw nowej ustawie szkolnej.

Z Berlina donoszą, iż Najw. Mowa Tronowa na otwarcie Sejmu węgierskiego, sprawiła tam powszechnie jak najlepsze wrażenie.

W ostatnich dniach wniesiono wielką liczbę protestów przeciwko nowej ustawie szkolnej.

Ustawa o szpiegostwie, przedłożona parlamentowi, ustanawia karę dożywotniego więzienia za zdradzenie tajemnic wojskowych.

Komisya budżetowa parlamentu wykreśliła z budżetu marynarki, przez rząd wymaganego, sumę 8,722.000 marek.

Germania potwierdza, że cesarz rozmawiał w czasie obiadu parlamentarnego u kanclerza Rzeszy na temat projektu szkolnego, i na uwagę, że komisya załatwiła dopiero 14 paragrafów, odpowiedział: „Jeżeli tak dalej pójdzie, będziecie panowie musieli siedzieć w Berlinie aż do listopada". Pisma narodowo-liberalne i wolno-konserwatywne rozsiewają pogłoskę, że cesarz wyraził na tym obiedzie życzenie, żeby projekt przyszedł do skutku ze współudziałem stronnictwa wolno-konserwatywnego i narodowo-liberalnego. Wobec tego oświadcza *Germania*, że cesarz wypowiedział życzenie, aby projekt przyszedł do skutku według przedłożonego projektu ministeryalnego. Słowa te powtarza także *Nordd. Allg. Ztg.*

Z Wilna donoszą, iż inspektor szkolny wileńskiego okręgu naukowego polecił dyrektorom szkół średnich, aby oznajmili uczniom wyznania katolickiego, że każdy z nich będzie natychmiast wydalony, jeżeli nie będzie miał ze sobą na nabożeństwach w kościołach lub cerkwiach modlitewnika w języku rossyjskim. Przy podobnych wymaganiach scysye pomiędzy dyrekcyami średnich zakładów naukowych, a katechetami bywają dosyć częste, co pociąga za sobą również częste zmiany lub usuwania z posad tych ostatnich. Obecnie w trzech gimnazyach na Litwie młodzież rzymsko-katolicka nie pobiera wcale nauki religii, a w gimnazyum kowieńskiem trwa to już od dłuższego czasu.

Oprócz generał-gubernatora warszawskiego Hurki, zostali powołani do Petersburga i przybyli tam: główno dowodzący wojskami okręgu wileńskiego i generał-gubernator kijowski.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Petersburga, iż car i carowa w połowie marca udadzą się z Gatczyny do Krymu, aby odwiedzić chorego syna w. ks. Jerzego. W Krymie zabawią przeszło miesiąc, poczem wyjadą do Danii celem wzięcia udziału w uroczystości złotego wesela królestwa duńskich.

Wedle *Pol. Corr.*, Papież nie oznaczył jeszcze terminu przyszłego konsystorza. W kołach watykańskich mniemają, iż konsystorz nie zbierze się przed końcem wiosny. Uważają za rzecz pewną, iż na tym konsystorzu zostaną mianowani kardynałami nuncyusze w Wiedniu i Madrycie: msgr. Galimberti i msgr Di Pietro. Następcą kardynała Manninga zostanie najprawdopodobniej obecny generalny wikaryusz dyecezyi westminsterskiej msgr Gilbert. Papieskim audytorem w miejsce zmarłego Boccaliego ma zostać msgr Volpini.

W Belgradzie krążą pogłoski, że onegdajsza rada ministrów zajmowała się sprawą przedłożenia skupczynie projektów, tyczących się Milana.

Na posiedzeniu skupczyny interpelował Masicz, dlaczego prezydent skupczyny, jakkolwiek jest zdrów, nie przychodzi na posiedzenia. Wiceprezydent odpowiedział, że Katicz zawiadomił na piśmie, iż jest chory.

Skupczyna przyjęła budżet. Dochody oznaczono w nim na 60,135.839 franków, wydatki na 59,952.933 franków. Awakumowicz i Masicz dowodzili, że preliminarz pozbawiony jest realnej podstawy. Niedobór dosięga 10—20 milionów fr.

Deputowany włoski, Chiala, wydał dzieło, pod tytułem: „Kartki z dziejów od roku 1858 do 1892", które zwróciło powszechną uwagę. Autor dowodzi na podstawie dokumentów historycznych, że Włochy nie miały nigdy we Francyi szczerej przyjaciółki, i że Napoleon III na każdym kroku, który miał uczynić w interesie Włoch, musiał walczyć z nieprzychylną opinią Francyi.

Z Brukseli donoszą: Na zgromadzeniu generalnem asocyacyi katolickiej, wywołało oświadczenie przewodniczącego, p. Nothomb, niezwykłe zdumienie. Były minister bowiem i konserwatysta oświadczył, że zniewolony jest złożyć przewodnictwo, ponieważ nie może w przyszłych wyborach zwalczać konstytuanty Pawła Jonsona. Jako katolik — dodał Nothomb — jestem przeciwnikiem radykalnych deputowanych, ale w sprawie rewizyi konstytucyi, w tej jedynej sprawie, która przy wyborach w czerwcu będzie najważniejszą, zgadzam się z Jonsonem.

Przesilenie we Francyi trwa ciągle, a prezydent Carnot nie może znaleźć człowieka, któremuby mógł powierzyć utworzenie nowego rządu. W ciągu dni ostatnich odbywał konferencye z pp.: Ribot, Freycinet, Constans, Bourgeois, Rouvier, Viette, Leonem Say, Godefroy Cavaignac, Rivet, Méline i Chautemps. Do Constansa miał powiedzieć prezydent, że zasług jego dla Francyi nie zapomni nigdy i obszernie omawiał z nim sytuacyę. W obec kilku przyjaciół Constans wyraził zdanie, że całe przesilenie było obmyślanym przez Freycineta ciosem przeciwko niemu. Obóz radykalny najwięcej pragnął, żeby ster gabinetu objął Bourgeois, któryby, jak przypuszczają, w programie zapowiedział przeprowadzenie rozdziału Kościoła od państwa. Do takiego ministeryum nie wstąpiłby jednak Ribot; ze względu zaś na stosunki z Rossyą Carnotowi nadzwyczaj zależy na utrzymaniu Ribota przy tece spraw zagranicznych. Wszelkie inne gabinety odrzucają z drugiej strony radykalni, podejrzywając je o skłonność do katolicyzmu. Poniedziałkowe posiedzenie Izby odroczono do czwartku. Prezydent Carnot, celem omówienia sytuacyi, powołał także czterech dziennikarzy, mianowicie senatora Hebrard z *Temps*, p. Ranc z *Paris*, p. Burdeau z *Debatów* i p. Maret z *Radical*. W kołach dyplomatycznych opowiadają, że Mohrenheim czyni wielkie usiłowania, aby przeprowadzić Ribota na prezesa gabinetu. Ambasador rossyjski miał wyrzec te słowa: „Ja patrzę na sytuacyę z wysokości Kremlinu". Myśl rozwiązania Izby zyskuje zwolenników, ale takowa ma nastąpić później, gdy kraj zostanie do tego przygotowany. W ostatniej chwili donoszą, że Rouvier otrzyma polecenie złożenia gabinetu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Peszt, 24 lutego. (*Tel. pryw.*) W zamku królewskim odbył się wczoraj obiad dworski na 25 nakryć.

Jutro będzie udzielał Najj. Pan publicznych posłuchań, a w piątek wyjedzie na łowy do Gödöllö.

Wiedeń, 24 lutego. Biuletyn poranny o stanie zdrowia Najdost. Arcyksiężnej Maryi Waleryi opiewa: Wszelkie objawy gorączkowe już ustały. Stan prawego płuca zadowalający. Kaszel trwa jeszcze, połączony z odpluwaniem. Stan ogólny zupełnie uspokajający.

Budapeszt, 24 lutego. Izba magnatów przyjęła do wiadomości pismo prezydenta ministrów, oznajmiające, że za zezwoleniem Najj. Pana Najd. Arcyksiążę Albrecht Salvator powołany zostanie jako członek do tej Izby.

Czerniowce, 24 lutego. (*Tel. pryw.*) Skutkiem zajścia osobistego pomiędzy tutejszym prezydentem krajowym hr. Pace, a marszałkiem krajowym, baronem Wassilko, złożyli mandaty poselskie posłowie sejmowi bukowińscy: Polacy, Rusini i Niemcy, a mianowicie: br. Capri, Kochanowski *senior* i *junior*, Józef Kochanowski, Kohn, Pichuliak, Pompe, Renney, Rott, Stefanowicz, Fittinger, Tymiński, Wolański, Wojnarowicz. Ponieważ partya rumuńska, która występuje solidarnie z bar. Wassilko, posiada tylko 15 mandatów, przeto zachodzi obawa, że Sejm bukowiński nie będzie mógł obradować dla braku kompletu. Negocyacye, odbywające się w Wiedniu, doprowadzą jednak, o ile można sądzić, do zadowalającego rezultatu. Baron Wassilko ogłosi zapewne w dzienniku *Bukowinaer Nachrichten* oświadczenie, zadowalające prezydenta hr. Pace.

Peszt, 24 lutego. Wicegubernator banku austro-węgierskiego, Kautz, przyjął urząd gubernatora tego banku.

Stronnictwo liberalne postawiło jednomyślnie kandydaturę br. Dezyderyusza Banffy na prezydenta, zaś Aleksego Bokrossa i hr. Teodora Andrassyego na wiceprezydentów Izby deputowanych sejmu węgierskiego.

Berlin, 24 lutego. (*Tel. pryw.*) Na bal jutrzejszy u cesarstwa otrzymało także zaproszenie kilku wybitniejszych członków Koła polskiego.

Przejeżdżał tędy w powrocie ze Stutgartu do Petersburga w. książę Paweł, i zabawił kilka godzin. Na dworcu kolejowym nie było żadnego przyjęcia.

Komisya budżetowa parlamentu zgodziła się na urządzenie w Tryeście konsulatu niemieckiego. Taż komisya 16 gł. przeciw 6 gł. uchwaliła podwyższenie tajnego funduszu ministerstwa spraw zagranicznych o 500.000 marek. Członkowie centrum głosowali za tem w przypuszczeniu, iż fundusz welficki zostanie zniesionym.

Rzym, 24 lutego. Kardynał Mermillod umarł.

Paryż, 24 lutego. Wskutek doniesienia o kradzieży nabojów dynamitowych, zarządziła policya liczne rewizye domowe i poszukiwania pomiędzy anarchistami w Paryżu samym i jego okolicy. Dotychczas wykryto i skonfiskowano około 100 nabojów; aresztowano też dwie osoby. Dzienniki tutejsze wyrażają domysł, że skradzione owe naboje przeznaczone były do zbrodniczych celów na dzień 1 maja, zaś niektóre dzienniki wręcz twierdzą, jakoby policya paryska miała w ręku dowody, iż część skradzionego zapasu dynamitowego miała być użytą do wysadzenia w powietrze tutejszego pałacu ambasady hiszpańskiej, dla pomszczenia straconych w Xeres anarchistów.

Paryż, 24 lutego. Freycinet nie przyjął missyi utworzenia gabinetu. Carnot powołał do tej missyi Rouviera.

Sofia, 24 lutego. (*Tel. pryw.*) Na balu dworskim u księcia Ferdynanda byli także przedstawiciele dyplomatyczni: Austro-Węgier, Turcyi, Włoch, Anglii, Rumunii i Grecyi.

Petersburg, 24 lutego. Ogłoszono ustawę, na podstawie której przyznaną będzie rossyjskiej ochotniczej flocie subwencya rządowa po 600.000 rubli rocznie, przez lat dziesięć, pod warunkiem, że w tym czasie flota pozyska cztery nowe, szybko idące parowce, tudzież dwa nowe parowce ładunkowe.

Petersburg, 24 lutego. Epidemia tyfusowa szerzy się w środkowych guberniach. W Kazaniu stwierdzono tę epidemię w 402 domach. W Jekaterynoburgu musiano z powodu tyfusu plamistego zamknąć kilka ulic. Wszędzie daje się odczuwać brak lekarzy.

Rząd zamówił w londyńskiej fabryce Maxima sto dział szybkostrzałowych.

Wkrótce będzie rozpoczęta budowa bezpośredniej linii kolejowej z Carskiego Sioła do Kijowa.

Konstantynopol, 24 lutego. Irade sułtańskie porucza Achmedowi Eyubowi baszy misyę doręczenia nowemu khedywowi egipskiemu fermanu. Dzień odjazdu Achmeda Eyuba baszy do Kairu dotychczas nieoznaczony.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24go lutego 1891 r., godz. 1, minut 35. Akcye kredytowe 310·12, Alp Tow. górnicze 63·90, Węgierskie akcye kredytowe 346·50 Akcye anglo-austryackie 157·75, Akcye banku Union 237·50, Akcye kolei Karola Ludwika 212·—, Akcye kolei Północnej 285·50, Akcye kolei Południowej 86·75, Losy tureckie 37·30, Akcye kolei państwowej 284·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 246·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 200·—, Wiedeńskie losy komunalne 153·—, Akcye tytoniowe 164·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Akcye kolei Elbetal 230·75, Akcye banku dla krajów koronnych 206·60, 4-prc. węgierska renta złota 108·—, Akcye banku związkowego 113·—. Rubel papierowy 1·17·—, Węgierska renta papierowa 102·30. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**.

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów zamiejscowych Cennik główny składu nasion zakładu ogrodniczego Antoniego Klimowicza.

Pociągi kolejowe

według czasu t. zw. środkowoeuropejskiego od 1. października 1891.

Odchodzą ze Lwowa:

W kierunku do Stryja:

5.50 rano. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

10.14 przed południem. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa.

7.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku do Czerniowiec:

4.48 rano. Pociąg osobowy do Stanisławowa, i Kołomyi.

8.40 przed południem. Pociąg poszpieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna.

3.54 po południu. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu.

9.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, i Husiatyna.

W kierunku do Bełzca:

8.49 przed południem. Pociąg mięszany do Bełzca i Sokala.

5.40 wieczór. Pociąg mięszany do rawy ruskiej.

Przychodzą do Lwowa:

Szlakiem od Stryja:

8.31 rano. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

3.10 po południu. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

11.12 w nocy. Pociąg osobowy z Nowego Sącza, Chyrowa Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

Szlakiem od Czerniowiec:

6.17 rano. Pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa.

1. 22 po południu. Pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

7.23 wieczór. Pociąg poszpieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

11.22 w nocy. Pociąg osobowy z Kołomyi Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku od Bełzca:

7.50 rano. Pociąg mięszany z Rawy ruskiej

3.46 po południu. Pociąg mięszany ze Sokala i Bełzca

Gdy zegar czasu środkowoeuropejskiego wskazuje godzinę 12 to,
w Czerniowcach 12.45, we Lwowie 12.35,
w Podwołoczyskach 12.44, w Budapeszcie 2.16,
w Suczawie 12.44, we Wiedniu 12.06,
w Pradze 11 58 zegar wskazuje.

Plakatów rozkładu jazdy na szlakaah kolei państwowych w Galicyi nabyć można na każdej stacyi po cenie 6 centów. Książeczki w formacie kieszonkowym po 5 ct. za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 min. 15 wieczór pociąg mięszany — o godz. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 południu pociąg pospieszny; — o godz. 7. m. 30. wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 24 lutego 1892.

(bez kupona bieżącego.)

	płacą walutą austr. zł r.	ct.	żądają walutą austr. zł r.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	210	—	213	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	245	—	248	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	319	—	322	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los. w 40 l.	100	45	101	15
„ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	107	50	108	20
Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l.	98	30	99	—
Banku kraj. 4½pr. wa. los. w 51 l.	98	50	99	20
Tow. kred. galic. ziem. 4pr. wa. I. emis.	96	80	97	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41½ lat	95	10	95	80
4½ pr. wa. los. 52 l.	99	40	100	10
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	70	95	40
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	56	—	58	—
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w.a.	54	—	57	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	50	105	20
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	93	40	94	10
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	100	50	101	20
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	100	—	100	70
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101	—	101	70
Pożyczki kr. 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. wa.	97	50	98	20
„ „ „ 4 „ „	91	10	91	80
5. Losy miasta Krakowa	21	—	23	—
„ „ Stanisławowa	29	—	31	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	54	5	64
Napoleondor	9	33	9	43
Półimperyał	9	50	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	22	1	32
„ „ papierowy	1	15½	1	17½
100 marek niemieckich	57	60	58	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22 lutego 1892.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	94.75	94.95
luty-sierpień	94.70	94.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	94.30	94.50
kwiecień-październik	94.30	94.50
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	138.—	—.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140.—	140.40
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	148.—	148.75
„ „ 1864 po 100 złr.	182.25	182.75
„ „ 1864 po 50 złr.	182.25	182.75
Renty Com. po 42 litr. austr	——	—.
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5. pr.	148 50	149.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	111.—	111.30
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.65	102.85
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	105.50
Galicyi	104.70	105.10
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	93.15	94.15
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	157.20	157.70
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	308.75	309.25
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 złr.	630.—	640.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	318.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	204.—	204.75
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1041.—	1044.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	90.25	90.75
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk,	334.—	338.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów.Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2845.—	2855.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	211.25	212.25
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	246.—	246.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	282.50	283.—
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	86.25	87.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	201.50	201.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.45	101.45
„ „ „ premiowe po 3 pr.	110.50	111.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	101.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—.—	98.—
„ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	95.25	95.75
„ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	99.50	100.—
Banku krajowego 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.65	100.75
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.50	102.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.50	—.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	—.—	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	104.75	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em 1886 4%	99.—	99.90
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99.—	100.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.80	100.40
detto (Jarosław-Sokal)	94.50	95.50
Kol. Gal. Lwów-Czern-Jas. emisya a 300 zł. 4. pr. w srebrze z r. 1884	83.30	84.30
z r. 1884	92.10	93.—
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	103.—	104.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	186.—	186.50
Clarego po 40 zł. m. k.	55.—	56.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	124.—	126.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	21.65	22.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.25	22.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	56.—	57.—
Pafiego po 40 zł. m. k.	53.—	54.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.25	17.75
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.25	12.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.25	21.25
Salma po 40 zł. m. k.	61.—	62.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	60.—	62.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	—.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	129.50	130.25
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	6[illegible].—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	36.26	37.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	57.50	59.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	——	—.—
Londyn za ft. szt.	118.30	118.65
Paryż za 100 fr.	46.92.50	47.97.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.57.—	5.59.—
„ pełnej wagi	5.56.—	5.58.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.37.50	9.38 50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6352 (587 1—3)

C. k. Sad obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi dr. Jana Iwańskiego 131 zł. 76 ct. zpn. odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę 14/640 części realności lwh. 368 gm. kat. Wadowice objętej a to w dniu 24 marca 1892 o 10 przed południem za każdą cenę zaofiarowaną i to na jednym terminie.

Wadyum wynosi 33 zł.

Warunki licytacyjne wyciąg hipot. i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 31 grudnia 1892.

L. 9297 (742 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie prdaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej sumy 5 zł. na rzecz Aftanazego Kucego odbędzie się dnia 24 marca 1892 i 26 kwietnia 1892 o godz. 10 przed południem w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Mini Lenczyc z domu Günsberg własnej w Ostapiu położonej wyk. hip. l. 298 ks. gr. dla gminy katastr. Ostapie objętej.

Cena wywołania poniżej której realności ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 85 zł.

Wadyum 8 zł. 50 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w tut. sądzie.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 4 grudnia 1891 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. Stefana Manaczyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 10 stycznia 1892.

L. 16956 (840 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności A. H. Zippera przeciw Israelowi Mozesowi Somermanowi w kwocie 170 zł. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 417 ks. gr. gm. katastr. Ułaszkowce objętej dłużnika Israela Mozesa Somermanna własnej dnia 24 marca 1892 za lub powyżej ceny wywołania, a dnia 28 kwietnia 1892 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa powyższej realności w kwocie 880 zł.

Wadyum 88 zł.

Warunki licytacyjne wyciąg hipot. i akt oszacowania przejrzeć można w tus registraturze.

O tem uwiadamia się nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich którzyby po dniu 30 września 1891 jako dniu wydania wyciągu hipot. prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli lub którymby uchwała licytacyjna lub pöźniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została niniejszym edyktem tudzież do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Lewandowskiego w Czortkowie.

Czortków, dnia 10 grudnia 1891.

L. 11356 (1048 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o o godz. 10 rano dnia 23 marca 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 kwietnia 1892 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 136 według wyk. hip. 35 ks. gr. gm. Uherce niezabitowskie własnej na rzecz banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ w Pradze pto 400 zł. zpn.

Cena wywołania 2133 zł.

Wadyum 213 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot. ustanowiono kuratorem adw. dr. Ozarkiewicza w Gródku.

Gródek. 30 listopada 1891.

L. 14851 (909 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników przeciw Janowi Wierzbickiemu właścicielowi realności w Stubienku pto 119 zł. aw. zpn. przeprowadzoną zostanie na dniu 24 marca 1892 i na dniu 28 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem w sądzie nr. 1 przymusowa sprzedaż części dóbr a mianowicie 1/7 części z dóbr „część Stubienko“ w. h. l. 601 objętych Jana Wierzbickiego własnej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi 764 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszym terminie część dóbr rzeczonych tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipot. można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 12 grudnia 1891.

L. 86 (953 1—3)

Gwoździcki sąd powiatowy przedsięweźmie na rzecz zakładu kredyt. włość. w likwidacyi pto 16 rat po 12 zł. 38 ct. itd. zpn. przymusową licytacyę realności lwh. 560 ks. gr. gm. Podhajczyki dłużnika Oleksy Szemborczuka własnej w dniach 24 marca i 28 kwietnia 1892 w sądzie, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena szacunkowa 160 zł.

Wadyum 16 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipot. i bliższe warunki w tus. registraturze do przejrzenia.

Gwoździec, 2 lutego 1892.

L. 6163 (1014 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa bezwarunkowo na czas oddania do 31 grudnia 1892 odbędzie się publiczna licytacya wedle następującego przeglądu.

Liczba porząd.	Dla okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Licytacya odbędzie się		Uwaga.
				złr.	ct.	dnia	o godz	
1	Skała	mięso	III. klasa taryfy	2100	—	9 marca 1892	od 8-ej do 12-ej przed południem	

Jako Wadyum składa się 10 prc. ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum należy do 2 godziny po południu dzień naprzód przed ustną licytacyą, do rąk Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu wnosić.

Wykaz miejscowości należących do powyższego okręgu dzierżawnego znajduje się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu i w kancelaryi tut. powiatowych nadzorach straży skarbowej, w który każdy chęć licytowania mający może wglądnąć, zaś bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołymyi.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Kołomyja, 16 lutego 1892.

L. 8808 (741 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej sumy 11 zł. wa. zpn na rzecz Kasriela Seiden odbędzie się dnia 22 marca 1892 i dnia 22 kwietnia 1892 o godz. 10 przed południem w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Feśki Dowhań z domu Szarawara własnej w Ostapiu położonej, wyk. hip. l. 109 ks. gr. dla gminy kat. Ostapie objętej.

Cena wywołania poniżej której realnośta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 470 zł.

Wadyum 47 zł. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w tut. sądzie.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 19 listopada 1891 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. Stefana Manaczyńskiego w Grzymałowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 31 grudnia 1891.

L. 24214 (1046 2—3)

Dnia 3 marca 1892 i dnia 7 kwietnia 1892 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 280 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie Zakładu kred. włość. we Lwowie przeciw Leonowi Sozańskiemu pto 80 zł. wa. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 800 zł. aw.

Wadyum 80 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg.

Sambor, 31 grudnia 1891.

L. 5804 (1054 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Płonki ze Slemienia w sumie 12 zł. 87 ct. zpn. odbędzie się w dniach 17 marca i 21 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod NC. 36 w Pewelce dłużnika Antoniego Kocura własnej.

Cena wywołania 40 zł.

Wadyum 4 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipot. leżą do przejrzenia w registraturze tut. sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień, dnia 31 grudnia 1891.

L. 12712 (796 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia kwoty 366 zł. 50 ct. aw. wraz z procentem po 6% od dnia 16 stycznia 1883 bieżącym, kosztami w kwotach 14 zł. 34 ct. 7 zł. 93½ ct. aw. tudzież kosztów egzekucyjnych w kwotach 6 zł. 67 ct. w. a. 7 zł. 93½ ct., 24 zł. 3 ct. już przyznanych i za podanie niniejsze w kwocie 11 zł. 21 ct. aw. się przyznających, odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciał hip. whl. 16 i 20 gminy Wiatrowice objętego, wedle karty B. poz. 2 i 1 dłużnika Karola Malisza własnych w dwóch terminach mianowicie w dniu 22 marca 1892 i wdniu 22 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 110 zł. 30 ct. aw.

Wyciąg hipot., protokół oszacowania sprzedać się mających ciał hipot. tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 17 października 1891.

L. 5563 (566 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Anny Bujas w kwocie 200 zł. aw. zpn. w dniu 22 marca i 23 kwietnia 1892 w sądzie o godz. 9 rano realność pod l. 226 w Sieprawiu przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 842 zł.

Zakład 82 zł. 20 ct.

Wyciąg hipot., akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła. lub którzyby po dniu 29 lipca 1891 do hipoteki weszli do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, dnia 22 listopada 1891.

L. 7495 (1035 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu ogłasza, iż dnia 22 marca i 22 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności l. 72 w Maruszynie. egzekutów Sebastyana i Anny Repów własnej, wyk. 244 i 2/4 części wykazu 443 objętej.

Cena wywołania 1161 zł. aw.

Wadyum 116 zł. 10 ct. aw.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipot. można przejrzeć w sądowej registraturze.

Nowytarg, dnia 21 stycznia 1891.

L. 6178 (1051 2—3)

Dnia 22 marca i 26 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie przymusowa licytacya realności pod lk. 15 na Wyhadowie położonej, wyk. hip. 517 objętej, Józefa Brusa własnej, w celu przymusowego ściągnięcia wierzytelności małolet. Hipolita i Grzegorza Cicimirskich w kwocie 100 zł.

Cena wywołania 585 zł.

Wadyum 58 zł. 50 ct.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych w miarę których licytacya się odbędzie, przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Niżankowice, 19 grudnia 1891.

L. 7151 (1047 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 22 marca 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 kwietnia 1892 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 206 w Bolechowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Jana Burzenika własnej na rzecz Beïły Papper pto 10 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 420 zł.

Wadyum 42 zł.

Resztę warunków, akt zastawniczego opisania i oszacowania w tus. registraturze przejrzeć można.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem dr. Jakóba Fabinowicza adw. z Bolechowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, 16 listopada 1891.

L. 13947 (931 2—3)

W dniach 23 marca 1892 i 26 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie celem zaspokojenia należytości Markusa Spaltera w kwocie 50 zł. aw. zpn. egzekucyjna sprzedaż sumy 300 zł. aw. zpn. na karcie ciężarów realności lwh. 616 ks. gr. gm Mielec Jochene i Nechy Ketzów własnej na rzecz Judy Schmala intabulowanej.

Cena wywołania 300 zł. aw.

Wadyum 30 zł. aw.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Henryk Brandt w Mielcu.

Wyciąg hipot. i resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 24 stycznia 1892.

L. 6075 (562 3—3)

Dnia 22 marca 1892 i 26 kwietnia 1892 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 46 w Zawadzie uszewskiej wyk. hip. 46 ks. gr. gm Zawada uszewska objętej małol. Andrzeja i Wawrzyńca Hoblów własnej na rzecz Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia 24 rat po 24 zł. zpn.

Cena wywołania 2485 zł.

Wadyum 249 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony dr. Ludwik Parvi adw. w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 19 sierpnia 1891.

L. 472 (926 3—3)

Sąd powiatowy w Husiatynie przeprowadzi w dniach 21 marca i 25 kwietnia 1892 każdym razem o 10 rano w sprawie banku hipot. przeciw Maryem Feidze Zellermajer o 149 zł zpn. sprzedaż realności l. 70 Husiatyn lwh. 711 z ceną wywołania 8000 zł. zakładem 800 zł. na, drugim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej, nie poniżej trzeciej części tejże.

Akt opisania i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono adw. Nathansohna z Husiatyna.

Husiatyn, 23 stycznia 1892.

L. 6386 (972 3—3)

Dnia 15 marca 1892 i 26 kwietnia 1892 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 11 ks. gr. gm. Porąbka uszewska objętej Jędrzeja Mleczka własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 148 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 2044 zł.

Wadyum 205 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. notaryusz w Brzeuku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzosko, 15 października 1891.

L. 906 (985 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Kasy oszczędności w Nowym Sączu w kwocie 150 zł. aw. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 17 marca 1892 i 21 kwietnia 1892 o godz. 10 rano, egzekucyjna licytacya realności lwh. 6 w Brzezny Józefa Kubackiego własnej.

Cena wywołania 930 zł. 50 ct.

Wadyum 93 zł. 5 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipot. niewiadomych jest adw. dr. Szayer w Starym Sączu z substytucyą dr. Meissnera c. k. notaryusza w Starym Sączu.

Stary Sącz, dnia 7 października 1891.

L. 12226 (979 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Arona Blattberga w kwocie 180 zł. 80 ct. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 18 marca 1892 i dnia 29 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip 1. gm. Mielec Franciszka i Katarzyny Bigów własnej.

Cena wywołania 1400 zł.

Wadyum 140 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 15 stycznia 1892.

L. 19903 (1008 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 386 zł. aw. zpn. odbędzie się na rzecz Babci Popper w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh 1394 gminy katastr. Kałusz objętej dłużniczki masy spadkowej Wolfa Liebermana własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 20 marca 1892 i dnia 20 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipot, i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem ustanowiony c. k. notaryusz Michał Baczyński w Kałuszu.

Wadyum wynosi 388 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, dnia 11 lutego 1892.

L. 3129 (462 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Żydaczowski przeprowadza egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę Ruski Huzar własnych niewydzielonej jednej trzeciej części posiadłości wyk. hip. 117 i niewydzielonej jednej trzeciej części posiadłości wyk. hip. 245 ks. gr. gm. Deszów na pokrycie pretensyi Jakuba Luckerberga w kwocie 18 zł. 69 ct. aw. zpn w dniu 22 marca 1892 tylko wyżej lub za cenę szacunkową i w dniu 26 kwietnia 1892 także poniżej ceny szacunkowej każdym razem o godz. 10 z rana.

Cena szacunkowa i wywołania 29 zł. 33 ct. i 73 zł. 33⅓ ct. aw.

Wadyum 10 prc.

Kurator niewiadomych wierzycieli Danyło Wieliczko wójt w Derzowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żydaczów, 30 września 1891.

L. 8409 (1031 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 400 zł. aw. zpn. Bialsko-Bielskiemu Stowarzyszeniu pożyczk. i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Białej odbędzie się w dniu 11 marca 1892 o godz. 0 z rana, egzekucyjna sprzedaż 1/4 części realności lwh. 48, wraz 10/1880 części realności lwh. 160 ks. gr. gm. kat. Bystra objętych, dłużnika Jana Kajzera własnych, pod warunkami ts. edyktem z dnia 1 grudnia 1890 l. 8231 ogłoszonemi, z tem nadmienieniem, że realności te na tym terminie także, poniżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Biała, dnia 4 listopada 1891.

L. 9101 (402 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej sumy 35 zł. aw. na rzecz Leibischa Pick odbędzie się dnia 24 marca 1892 i 26 kwietnia 1892 o godz. 10 przed południem w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Anny Bukatej własnej w Oknie położonej wyk. hip. l. 27 ks. gr. dla gm. katastr. Okno objętej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 60 zł.

Wadyum 6 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tut. sądzie.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 20 listopada 1891 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. Stefana Manaczyńskiego.

Grzymałów. 10 stycznia 1892.

L. 8598 (1072 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Bettera przeciwko leżącej masie śp. Michała Kośćca pto 19 zł. 27 ct. aw. zpn. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika własnej pod Nk. 61 w Wieprzu położonej l. wyk. hip. 106 ks. gr. gm. katastr. Wieprza objętej na dzień 23 marca 1892 i na dzień 27 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 25 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 242 zł. 20 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Udziela w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i protokół oszacowania, można przejrzeć w tus. registraturze.

Żywiec, dnia 30 listopada 1891.

L. 6589 (588 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości, iż odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę jednej siódmej części z realności lwh. 367 gminy katastralnej Wadowice celem zaspokojenia pretensyi dr. Jana Iwańskiego 131 zł. 76 ct. a to w dniu 24 marca 1892 o 10 przed południem za każda cenę zaofiarowaną i to na jednym terminie.

Wadyum ustanowiono na 8 zł.

Resztę warunków i wykaz hipot. przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 31 grudnia 1891.

Konkursa.

L. 175 (1037 2—3)

Celem stałego obsadzenia rozpisuje się niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie w okręgu Cieszanowskim.

I. 1) przy szkole 4 klasowej etatowej w Cieszanowie posada młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. i 10 prc. na pomieszkanie.

2) przy szkole 4 klasowej etatowej w Lubaczowie, posada młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. i 10 prc. na pomieszkanie.

II. przy szkołach etatowych jednoklasowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

3) w Gorajcu,
4) w Kobylnicy wołoskiej,
5) w Niemstowie,
6) w Opace,
7) w Rudzie różanieckiej,
8) w Załużu.

III. przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

9) w Bihalach,
10) w Futorach,
11) w Freifeldzie,
12) w Krowicy lasowej,
13) w Moszczanicy,
14) w Podemszczyźnie,
15) w Suchej woli,

W szkołach pod 1, 2, 5, 6, 11, 13 język wykładowy polski, we wszystkich innych ruski.

Podania należycie udokumentowane z dokładnym wykazem lat służby, należy wnosić za pośrednictwem swej Władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Cieszanowie, najpóźniej do końca marca 1892.

Podania nie udokumentowane lub wniepo terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Cieszanów, dnia 16 lutego 1892.
Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 11620 (1057 2—3)

Celem rozdania posagu z fundacyi dr. Jana Frieda, Imienia Jej Ces. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężniczki Gizeli, dla ubogich, osierociałych dziewcząt włościańskich powiatu lwowskiego rozpisuje się niniejszem konkurs do końca marca 1892 r.

Ubiegająca się o ten posag winna wykazać:

1) że jest sierotą po gospodarzu włościańskim, z miejscowości należącej do powiatu lwowskiego.
2) że liczy 18 do 25 lat wieku.
3) że jest ubogą.
4) że ukończyła z dobrym postępem trzy niższe klasy szkoły ludowej.
5) że ma zaślubić włościanina, który również ukończył z dobrym postępem trzy niższe klasy szkoły ludowej.

Slub kandydatki ma następić 20 kwietnia 1892 a w razie przeszkody kościelnej, w najbliższym dniu po jej usunięciu.

Wypłata posagu nastąpi drugiego dnia po ślubie kandydatki.

Podania o ten posag mają być wniesione w terminie powyższym do c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 16 lutego 1892.

L. 53 (1059 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Mościskach ogłasza celem stałego obsadzenia konkurs na następujące posady:

1) Przy szkole etatowej żeńskiej w Mościskach z językiem wykładowym polskim z płacą roczną 450 zł. i wolnem pomieszkaniem lub relutum na takowe.

2) Przy szkołach etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w Buchowicach, Hodyniach, Małnowskiej woli, Podliskach i Wołczyszczowicach z językiem wykładowym ruskim i Złotkowicach z językiem wykładowym polskim.

3) Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem w Chorośnicy, Mistycach, Ostrożcu, Szeszerowicach z językiem wykładowym ruskim i Tamanowicach z językiem wykładowym polskim.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni wnieść podania zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną i przepisane dokumenta służbowe, wraz z wykazem lat służby od pierwszego zamianowania, względnie dekretem wymierzonej wkładki emerytalnej, do ck. Rady szkolnej okręgowej w Mościskach za pośrednictwem swej władzy przełożonej w terminie do 15 marca 1892.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Mościska, dnia 28 stycznia 1892.
Przewodniczący ck. Starosta.

L. 76 (1073 1—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Brzozowie ogłasza konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie:

I. przy dwuklasowej szkole etatowej w Haczowie na posadę młodszego nauczyciela lub nauczycielki z płacą roczną 240 zł. aw.

II. przy jedno klasowych szkołach etatowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem mianowicie:

1) w Końskim,
2) w Malinówce,
3) w Orzechówce,
4) w Pawłokomie.

III. przy szkołach filialnych z płacą roczną 250 zł. i wolnem pomieszkaniem mianowicie:

1) w Bukowie,
2) w Grabówce,
3) w Niewistce,
4) w Temeszowie,
5) w Witryłowie.

UWAGA: przy szkołach w Końskim, Pawłokomie i Grabówce wymaga się również kwalifikacyi dla języka ruskiego.

Ubiegający się o którąkolwiek z powyższych posad kandydaci lub kandydatki mają wnieść swe podania zaopatrzone w należyte dokumenta służbowe z dołączeniem wykazu lat służby i tabeli kwalifikacyjnej za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brzozowie najpóźniej do 15 kwietnia 1892 roku.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.
Brzozów, dnia 15 lutego 1892.

L. 22 (1028 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie, przyjmie dyetaryusza z szybkiem i czytelnem pismem i obznajomionego z manipulacyą sądową.

Płaca miesięczna 30 zł. aw. i wyższa.

C. k. Sąd powiatowy.
Baligród, 9 lutego 1892.

L. 260 (1012)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

A) Przy szkołach etatowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem mieszkaniem:

1. w Adamach,
2. Jazienicy polskiej,
3. Kozłowie,
4. Jakimowie,
5. Milatynie starym,
6. Opłucku,
7. Spasie,
8. Witkowie starym.

Język wykładowy polski jest przy szkołach wymienionych pod l. porz. 1, 2 i 3, zaś w innych ruski.

B) Przy szkole filialnej z płacą 250 zł. i wolnem mieszkaniem, z ruskim językiem wykładowym w Derewlanach.

Ubiegający się o jednę z tych posad, winni wnieść podania należycie udokumentowane z dołączeniem tabeli kwalifikacyjnej i wykazu lat służby dotychczasowej za pośrednictwem swych władz przełożonych najpóźniej do końca marca 1892.

Podania spóźnione lub należycie nieudokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Kamionka str., 15 lutego 1892.

L. 309 (1042 1—2)

Niniejszem ogłasza się konkurs, celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Przy 4-kl. szkole męsk. w Podhajcach posada nauczyciela religii rz. kat. i nauczyciela religii gr. kat., z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 3-klas. szkole żeńskiej tamże z płacą roczną po 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

II. Przy 4-klas. szkole męskiej w Podhajcach posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 270 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

III. Przy 2-klasowych szkołach mieszanych w Nowosiółce i Zawałowie posady młodszych nauczycieli z płacą w pierwszej 240 zł., a w drugiej 200 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie roczne.

IV. Przy 1-klasowych szkołach etato wych z płacą roczną po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w Bieniawie, Hajworonce, Iszczkowie, Kotuzowie, Mużyłowie, Sławentynie, Sokołowie, Sosnowie i Szwejkowie, zaś w Białokiernicy z płacą 290 zł. 58 ct. i $1^1/_2$ morga ogrodu wartości 9 zł. 42 ct., w Dobrowlanach gotówką 298 zł. i dochód z 486 sąż. kw. ogrodu wartości 2 zł., w Siemikowcach gotówką 154 zł., 8 korcy pszenicy, 12 korcy żyta, $3^3/_4$ korce jęczmienia i $3^3/_4$ korce hreczki, wartości 146 zł.

V. Przy 1-klas. szkole etatowej w Hołhoczach z płacą roczną 400 zł. i wolnem pomieszkaniem.

VI. Przy szkołach filialnych w Rakowcu, Telaczem i Toustobabach z płacą roczną po 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Językiem wykładowym w Podhajcach, Białokiernicy, Dobrowodach, Szwejkowie, Sokołowie i Toustobabach jest język polski, we wszystkich zaś innych jest język wykładowy ruski.

Nauczyciele religii (katecheci) nie mogą równocześnie pełnić obowiązków duszpasterskich.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z wymienionych posad winni wnieść należycie udokumentowane podania z dołączeniem wykazu lat służby, przepisanej tabeli kwalifikacyjnej i ewentualnie dekretu wymiaru wkładek emerytalnych za pośrednictwem swej przełożonej władzy do ck. Rady szkolnej okręgowej w Podhajcach, najpóźniej do 10 kwietnia 1892.

Podania spóźnione lub nieudokumentowane należycie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Podhajce, dnia 20 lutego 1892.

L. 11388 (1066 1—3)

Celem obsadzenia posady praktykanta przy policyi miejskiej w Jarosławiu z adjutum rocznie 400 zł. rozpisuje się niniejszem konkurs.

Podanie zaopatrzone dowodami obywatelstwa austryackiego, nieprzekroczonego 40 roku życia, ukończonych studyów, dokładnej znajomości języków krajowych, oraz niemieckiego w słowie i piśmie i dotychczasowego zatrudnienia, należy wnieść do magistratu miasta Jarosławia najpóźniej do końca marca 1892 r.

Magistrat miasta.
Jarosław, dnia 14 lutego 1892.
Burmistrz: Dr. Dietzius wr.

Upadłości.

L. 971 (1067 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach otwiera konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jako też na nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. pp. położony majątek Leiby Samuela Kirschnera w Przemyślanach zamieszkałego właściciela realności.

Kierownictwo tego konkursu poruczamy c. k. sędziemu powiatowemu w Przemyślanach panu Siengalewiczowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy p. adw. dr. Kohla w Przemyślanach wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłużeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli w którym to celu wyznaczamy termin na dzień 3 marca 1892 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Przemyślanach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ja ko wierzyciel konkursowy, powinien takową chociażby o nią spór był w toku zgłosić w tym sądzie obwodowym lub w c. k. sądzie powiatowym w Przemyślanach wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych temuż szkodliwych skutków prawnych przed upływem 4 kwietnia 1892 i podając ją na terminie na dzień 20 kwietnia 1892 o godzinie 10 rano w c. k. sądzie powiatowym w Przemyślanach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby posiadające ich zaufanie, na terminie tym ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczone będą w części dziennika urzędowego „Gazety Lwowskiej".

Z c. k Sądu obwodowego.
Brzeżany, 20 lutego 1892.

Kuratele.

L. 6644 (1049 2—3)

Głuchoniema Klara Zielińska z Kozowej uznana głupowatą.

Kuratorem jej został ustanowiony Maciej Czyżewicz z Kozowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Kozowa, 30 listopada 1891.

L. 195 (1040 2—3)

Wojciecha Wojcika z Kowalów uznano za marnotrawnego, kuratorem dla niego ustanowiono Wojciecha Sikorskiego z Kowalów.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Tuchów, dnia 12 stycznia 1892.

L. 8241 (1029 2—3)

Stefan Dziuba z Machnówka uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Petra Biłowusa tamże.

C. k. Sąd powiatowy.
Bełz, dnia 1 grudnia 1891.

L. 144 (1030 2—3

Fedko Łeśków z Żużela uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Fedka Liseckiego z Żużela.

C. k. Sąd powiatowy.
Bełz, dnia 10 stycznia 1892.

L. 15468 (1062 2—3)

Podaje się do wiadomości że Wojciech z Radgoszczy marnotrawcą uznanym został.

Kuratorem jest Stanisław Jedynak.

C. k. Sąd powiatowy.
Dąbrowa, dnia 3 lutego 1892

Rozmaite obwieszczenia.

L. 871 (1058 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jakóba i Franciszkę Kudłacików, że na pozew de pr. 27 stycznia 1892 l. 871 Racheli Hammersfeld przeciw nim o 74 zł. termin do rozprawy sumarycznej na 31 marca 1892 wyznaczony został a kuratorem dla nich ustanowiono Kazimierza Pielę ze Sokołowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokołów, 31 stycznia 1892.

L. 1594 (927 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Tomasza Kasprowicza, tj. Józefa Kasprowicza, Anieli Kasprowicz, Anny Kasprowicz zam. Jarmołowicz, względnie ich nieobjętych mas spadkowych lub ich ani z imienia, ani z nazwiska, ani z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, oraz dla z życia i miejsca pobytu niewiadomej Maryi Szelęgowskiej, względnie jej nieobjętej masy spadkowej lub z imienia, z nazwiska, z życia i z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców i prawonabywców kuratorem ad actum adwokata krajowego dr. Władysława Grabowskiego w Jarosławiu a zarazem zawiadamia tychże pozwanych, że Wojciech i Barbara z Zająców małż. Karczmarscy wnieśli przeciwko nim do tutejszego sądu pozew o własność i intabulacyę realności lk. 143 Jarosław miasto, de praes. 1 lutego 1892 l. 1594, który tusąd. uchwałą z 3 lutego 1892 do rozprawy ustnej zadekretowano i termin do wniesienia obrony na dzień 28 marca 1892 w tutejszym sądzie wyznaczono.

Wzywa się tedy wyżej wymienionych pozwanych, ażeby ustanowionemu dla nich kuratorowi potrzebnych informacyj udzielili albo sami do tej rozprawy stanęli, ewentualnie sądowi innego swego zastępcę przedstawili, gdyż w przeciwnym razie złe skutki wyniknąć ztąd mogące sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.
Jarosław, 5 lutego 1892.

L. 5425 (966 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Łukasza Ducha, że tut. sąd. rezolucyę z dnia 24 stycznia 1891 l. 538 dozwalającą na zaintabulowanie Antoniego Ducha za właściciela połowy realności whl. 159 gminy Przychojec objętej, doręczono kuratorowi Mikołajowi Lecko.

C. k. Sąd powiatowy.
Leżajsk, dnia 24 września 1891.

L. 139 (857 3—3)

Odnośnie do edyktu z dnia 31 października 1891 l. 5417 zawiadamia c. k. sąd obwodowy z miejsca pobytu niewiadome pozwane Helenę Macewicz, Zofię Cecylią Rozalię 3 im. Malewicz i Adryannę, Maryę, Karolinę 3 im. Lameran de Maurimbois że c. k sąd krajowy wyższy w Krakowie zmienił tutejszo sądową uchwałę z dnia 31 października 1891 l 5417 w ten sposób że termin do wniesienia obrony na pozew de praes. 23 października 189 l. 5417 dla pozwanych do 90 dni zakreślony został.

Z c. k. S du obwodowego.
Jasło, dnia 30 stycznia 1892.

L. 14463 (657 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Kammermana, że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Izaaka Kupferberga przeciw niemu pto 100 zł. wa. dozwoloną została tus. uchwałą z dnia 5 stycznia 1892 l. 14463 prenotacya prawa zastawu dla powyższej pretensyi 100 zł. wa. w stanie biernym jego majętności na Wolance położonej i wykonanie takowego zarządzonem, a uchwała odnośna doręczoną ustanowionemu kuratorowi adw. krajowemu dr. Brylińskiemu z substytucyą adw. kraj Błońskiego.

Wzywa się zatem Abrahama Kammermanna, by w tym względzie z ustanowionym kuratorem się porozumiał lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi zapodał, ile że w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

C. k. Sąd obwodowy.
Sambor, 5 stynia 1892.

L. 1975 (1053 2—3)

Nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Józefy Wolańskiej zawiadamia się, iż w skutek wniesionego dnia 28 stycznia 1892 l. 1975 przeciw nim przez Mojżesza Fellera i Leone Haupta pozwu o uznanie za zgasłą i wykreślenie sumy 1000 zł. m. k. z karty C. realności w. h. l. 1162 ks. gr. gm. m. Stryja, celem bronienia praw pozwanych, ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Altmana w Stryju, wyznaczając w sprawie tej termin do rozprawy na dzień 16 marca 1892 godzinę 9 rano.

Zarazem poucza się pozwanych, iż przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczyć, lub innego zastępcę sądowi wskazać mają.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, dnia 28 stycznia 1892.

L. 366 (1064 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Dintenfasa w sprawie o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 180 zł. ciążącej na realności Jakóba Ankiewicza własnej pod wyk. hip. l. 6 dla gminy Tuchów na jego rzecz kuratorem jego ojca Joela Dintenfasa z Tuchowa i celem przesłuchania wyznacza się termin na dzień 24. marca 1892 o godzinie 8 z rana, na który się wzywa Jakóba Dintenfasa.

C. k. Sąd powiatowy.

Tuchów, dnia 21 stycznia 1892.

L. 6716 (1050 2—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że c. k. uprzywilejowany galicyjski Zakład kredytowy włościański w likwidacyi wniósł w tutejszym Sądzie pozew przeciw nieobjętej masie spadkowej po śp. Michale Chudyku, przeciw spadkobiercom śp. Ignacego Chudyka i przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Iwanowi Chudykowi o uznanie i wpis prawa zastawu dla pożyczek w kwotach 300 zł. i 200 zł. w stanie biernym realności, wykazem hip. 17 ks. gruntowej gminy katastralnej Paćkowice objętej i że kuratorem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Iwana Chudyka, Eustachy Sokólski gospodarz z Paćkowic ustanowiony, tudzież, że do rozprawy w tutejszym Sądzie termin na dzień 5 kwietnia 1892 godzinę 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się zatem tegoż Iwana Chudyka, aby na tem terminie stanął, albo ustanowionemu kuratorowi środki ku swej obronie służące podał.

C. k. Sąd powiatowy.

Niżankowice, 2 grudnia 1891.

L. 54 (607 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa w sprawie przekazania wynagrodzenia propinacyjnego wymierzonego za dobra:

1) Wełdzierz II Dom. 117 pag. 444
2) Wełdzierz III Dom 80 pag. 1
3) Wełdzierz IV Dom. 42 pag. 401
4) Wełdzierz V Dom. 42 pag. 399
5) Pacyków I wyk. hip. 544
6) Pacyków II wyk. hip. 545
7) Pacyków III wyk. hip. 546
8) Wyszków I wyk. hip. 698
9) Wyszków II wyk. hip. 699
10) Wyszków III wyk. hip. 700
11) Wyszków IV wyk. hip. 701
12) Seneczów II wyk. hip. 695
13) Lolin I Dom. 14 pag. 35
14) Lolin III Dom. 54 pag. 319

a własność uprawnionej do poboru masy spadkowej Leopolda br. Poppera de Podhragy stanowiące w kwotach: 5961 zł. 93½ ct., 5250 zł., 5961 zł. 93½ ct., 4637 zł. 6 ct., 5961 zł. 93½ ct., 4637 zł. 6 ct., 927 zł. 41 ct., 574 zł. 11 ct., 927 zł. 41 ct., 574 zł. 11 ct., 927 zł. 41 ct., 574 zł. 11 ct., 927 zł. 41 ct., 574 zł. 11 ct., 1987 zł. 31 ct., 1280 zł. 7 ct., 1987 zł. 31 ct., 1280 zł. 71 ct. 1987 zł. 31 ct., 1280 zł. 71 ct., 1987 zł. 31 ct., 1280 zł. 71 ct., 1324 zł. 87 ct., 750 zł. 76 ct., 927 zł. 41 ct., 574 zł. 11 ct., 927 zł. 41 ct., 574 zł. 11 ct. wa., wszystkich, którzy na dobrach tych przed książkowem oddzieleniem praw poboru wynagrodzenia propinacyjnego uzyskali prawa hipoteczne, aby zgłosili prawa te do włącznie 19 marca 1892, inaczej uważani będą, jakoby zezwolili na przekazanie swych petensyj na kapitał wynagrodzenia według porządku hipotecznego im przysługującego, nie będą więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia zarzutów i innych środków prawnych przeciw ugodzie, przez interesowanych na rozprawie zawartej.

Zgłoszenie zawierać ma dokładne podanie imienia i nazwiska i miejsca zamieszkania zgłaszającego się, względnie pełnomocnika, legalizowanem pełnomocnictwem wykazać się mającego, kwoty żądanej wierzytelności i odsetków, równe prawo zastawu z kapitałem mających i książkowego oznaczenia zgłoszonej pozycyi.

Wierzyciele mieszkający po za obrębem sądu tutejszego wskazać mają pełnomocnika dla odbierania uchwał sądowych w okręgu sądu tutejszego zamieszkałego, gdyż inaczej uchwały zgłaszającemu się pocztą z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby doręczenie nastąpiło do rąk własnych, będą przesyłane.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 19 stycznia 1892.

L. 2889 (685 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Maryę Ukrainiec, że na skutek wytoczonego przez c. k. uprz. gal. Zakład kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie przeciw niej i tow. jako spadkobiercom śp. Antoniego Humlaka pozwu egzekucyjnego o zapłatę 7 rat po 9 zł. zpn. wydany a dla niej przeznaczony nakaz zapłaty z 21 listopada 1890 l. 8834 ustanowionemu dla niej kuratorowi Fedkowi Huculak doręczonym zostaje i wzywa ją aby temuż kuratorowi swemu informacyę co do dalszego postępowania udzieliła lub innego zastępcę swego sądowi wskazała, ileże inaczej skutek zaniedbania sobie przypisać będzie winna.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielnica, dnia 21 czerwca 1891.

L. 17086 (673 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowego wykazu obejmującego parc. budow. 77 i parc. grunt. 1929/9 i 1920/10 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Jastrząbka nowa w okręgu Sądu powiatowego deleg. w Tarnowie położonej, według ustawy krajowej z d. 20 marca 1874, l. 29 dz. ust. kraj. wygotowany za nowy wykaz księgi gruntowej tejże gminy poczynając od dnia 1. grudnia 1891 uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w Sądzie powiatowym m. del. w Tarnowie, jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności zastawu czy jakiebądź inne hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionego wykazu księgi gruntowej, Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tego nowego wykazu nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tego nowego wykazu nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w ten wykaz lub do tegoż części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowego wykazu tamże wpisane nie zostały, — aby z temi prawami zgłosili się do Sądu powiatowego m. deleg. w Tarnowie najdalej do dnia 1 lutego 1893, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowym wykazie zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do piewotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed Sąd wniesionej.

Kraków, 26 stycznia 1892.

L. 2628 (964 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie na prośbę Piotra Cygana zezwolił na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem zniszczonej wrzekomo karty wkładkowej kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 49240 na wkładkę 385 zł. wa. z pierwotnej 400 zł. wydanej, na imię Piotra Cygana opiewającej i wzywa posiadacza onejże o przedłożenie jej w sześciu miesiącach od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej, inaczej orzeczonem zostanie umorzenie pomienionej karty wkładkowej.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 11 lutego 1892.

L. 1743 (654 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Kołomyi ustanawia w sprawie drobiazgowej Gerschona Bernfelda przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu pozwanemu Ekibie Leibie Appelberg o zapłacenie 39 zł. wa. zpn. dla tegoż Ekiby Leiby Appelberga kuratora w osobie adwokata dr. Milgrom z Kołomyi, doręcza kuratorowi pozew de praes. 21 stycznia 1892 l. 1743 i wzywa niewiadomego zmiejsca pobytu pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi podał swe miejsce zamieszkania i szczegóły sprawy tej dotyczące, ile że inaczej złe skutki z niedopełnienia tego wezwania wyniknąć mogące, sam by sobie przypisać musiał.

C. k. Sąd powiatowy miej.-dleg.

Kołomyja, 26 stycznia 1892.

L. 8060 (678 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Antoniego Düssla że na prośbę Jana Stanasiuka de praes 12 listopada 1891 do l. 8060 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 zł. wa. zpn. wydany został, gdy ten pozwany Antoni Düssel z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adw. dra Kołaczkowskiego z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Mijakowskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał lub innego obrońcę wybrał, c. k. Sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 16 listopada 1891.

L. 38 (677 2—3)

C. k. Sud okružnyj w Zołoczewi ustanawlaje dla z miścia pobytu ne izwistnych Antona i Stanisława Sitorskich w naslidok prosby Wasyla Bartoszek, Hai z Goldmanów Horowitz, Seliga Buczaczer, Heni Riwe Buczaczer, i Moritza Szmal o perewedenie postupowania z § 45 u. k. ze wsbladu na wykreślenie zapronotowanoho prawa zastawu sumy 800 zł. polskich na karti tiahariw tiła hip. cz. 388 mista Zołoczewa, jako karty hołownoi, a na kartach tiahariw real nostej wyk. hip. cz. 1021, 1040, 1250 mista Zołoczewa obniatych, jako kartach ubocznych, kuratorom adw dra Wittlina a doruczajuczy mu uchwału tus. z 9. sicznia 1892 cz. 38 wyznaczajte termin na deń 25. cwitnia 1892 wzywaje ich by tomuž kuratorowy aby ze swoi storony dowody dostarczyły, abo inszoho pounomocnyka ustanowyły.

Zołoczew, 9 sicznia 1892.

L. 1402 (994 2—3)

Z powodu nastąpionej w dniu 23 sierpnia 1891 śmierci ck. notaryusza we Lwowie śp. Juliana Szemelowskiego, wzywa się wszystkich tych, którzyby według § 25 (ustęp pierwszy) ust. not. z mocy swego ustawniczego prawa zastawu pretensyę do zaspokojenia z kaucyi tegoż ck. notaryusza sobie rościli, ażeby pretensye te w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu do tutejszej ck. Izby notaryalnej tem pewniej zgłosili, ile że po upływie tego terminu bez względu na ich roszczenia udzielonem zostanie zezwolenie na dewinkulacyę i wydanie efektów kaucyjnych właścicielowi tychże lub jego prawonabywcom.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Lwów, dnia 6 lutego 1892.

Prezydent: Jasiński wr.

L. 233 (983 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia Mojżesza Broda z pobytu niewiadomego, że gdy przeciw niemu Jan Rybak wniósł pozew dnia 11 stycznia 1892 l. 233 o zapłacenie 30 zł., ustanawia się dla niego jako nieobecnego kuratora w osobie Jankla Broda a równocześnie wyznacza się audyencyę do rozprawy drobiazgowej na 9 marca 1892 o godz. 9 rano.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, dnia 13 lutego 1892.

L. 49798 (940 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Goldreicha iż w celu doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 18 lipca 1891 l. 26827, którą dozwolono wykreślenia ręczącej w stanie biernym 2/3 części dóbr Wysocko Wyżne na rzecz Kalmana Rozenzweig intabulowanej sumy 96 zł. 34 ct. wa. zpn. jako też wykreślenie adnotacyi sekwestracyi ze stanu biernego pomienionych 2/3 części dóbr Wysocko Wyżne ustanowił dlań kuratorem adw. dr. Kulikowskiego z substytucyą adw. dr. Kosińskiego.

Rzeczą zatem tegoż jest, przed prawomocnością tej uchwały stosowną udzielić informacyę swemu kuratorowi do strzeżenia swych praw.

C. k. Sąd krajowy.

We Lwowie, dnia 4 stycznia 1892.

Ogłoszenie. 220

Z powodu zamknięć rachunkowych za rok 1891 odbędzie się dnia 13 marca r. b. walne zgromadzenie członków Towarzystwa zaliczkowego w Ustrzykach dolnych.

Rada nadzorcza.

Ustrzyki dolne 20 lutego 1892.

Prezes: Władysław Piotrowski. Za sekretarza: Jan Winnicki.

Ogłoszenie 209

Rozlosowanie dzieł sztuki między Członków Zjednoczonego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych za rok 1891, odbędzie się w Krakowie podczas ogólnego Zgromadzenia dnia 25go marca 1892 roku.

Dyrekcya uprasza przeto tych PP. Korespondentów i Członków Towarzystwa, którzy dotąd nie uiścili należytości za akcye na rok 1891, iżby najpóźniej **do dnia 29 lutego b. r.** pod utratą udziału w losowaniu, pieniądze za umieszczone akcye wraz ze spisami Członków nadesłali.

Kraków, dnia 15 lutego 1892.

Dyrekcya
zjednoczonego Towarzystwa
Przyjaciół Sztuk pięknych
w Krakowie.
(Sukiennice.)

Obwieszczenie.

We czwartek dnia 3 marca 1892 ewentualnie w razie, gdyby na tym dniu nie zebrało się potrzebnej ilości członków (§. 45 stat.) we czwartek d. 10 marca 1892, zawsze o godz. 2 po południu, odbędzie się w biurze Towarzystwa drugie zwyczajne

Walne Zgromadzenie 223

członków Towarzystwa kredytowego w Zbarażu, na które niniejszem PT. Członków się zaprasza.

Porządek dzienny.

a) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1891 i zatwierdzenie rachunków.

b) Powzięcie uchwały nad rozdzieleniem zysku z r. 1891 (wniosek Rady zawiadowczej o wypłacenie 6 prc. dywidendy).

c) Wybór zastępcy dyrektora w miejsce wystąpionego.

d) Zmiana §§. 4, 47, 22 i 62 statutu względnie uzupełnienie tychże.

e) Wybór trzech (3) członków Rady zawiadowczej i 2 tychże zastępców.

Zbaraż 15 lutego 1892.

Rada zawiadowcza Towarzystwa kredytowego w Zbarażu, stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką.

Jacob Weinsaft, prezes. Moses Feuerstein, sekretarz.

Centralne biuro sprawunków

dla prowincyi 117

Lwów, ulica Kopernika L. 11.

Tutki! Bez blagi! Bibułki!

Każdy palący przez porównanie z innymi wyrobami łatwo przekonać się może, że tylko

tutki nieklejone „La Comete“

wyrabiane maszynami najnowszego systemu,

są najlepsze i zdrowiu nieszkodliwe.

Zalety: 1. Wąziutki szew nie prujący się podczas napychania. 141

2. najlepsza francuska bibułka.

1000 tutek „La Comete“ w rulonie zł. 1.20

1 pudełko bibułek „La Comete“ 60 książeczek zł. 3.

Zamówienia nad 6 zł. wysyła się franko.

Łaskawe zlecenia przyjmują

Bracia Elster

Lwów.

Fabryka plac Gołuchowskich l. 2.
Filia I. ul. Sykstuska l. 3.
Fila II. plac Kapitulny liczba 3

Warszawska

pracownia gorsetów

„Au bon marché“

we Lwowie

przy ulicy Trybunalskiej l. 4

obok sklepu W. p. Lewickiego



poleca wyroby swych gorsetów odznaczające się do każdego sezonu najnowszym krojem paryskim. Wyrabia także wszelkie leniuszki, gorsety na włosiu gumowe i do prostego trzymania się, polecane przez lekarzy stosując się odpowiednim krojem do każdej figury. 224

Obstalunki z prowincyi wykonywują się starannie podług podanej miary.

Czwarte zwyczajne

Walne Zgromadzenie

członków, względnie delegatów powiatowej kasy dla chorych we Lwowie, odbędzie się dnia 6 marca 1892 o godzinie 10 rano w sali mniejszej kasyna miejskiego przy ul. Akademickiej l. 13.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Zarządu z rachunków i czynności za rok 1891.
2. Wniosek Wydziału nadzorczego ... zarządowi absolutoryum.
3. Wybór uzupełniający dwu członków Zarządu.
4. Wybór sześciu członków Wydziału nadzorczego na r. 1892/3.
5. Wnioski członków.

222 Przewodniczący: Julian Wang.

Rzeźby pod hafty.

Kanwy Jawy i Aidy. — Kanwy do robót strzyżonych.

Mikołaj Ludwig

we Lwowie przy ul. Halickiej l. 14

poleca swój obficie zaopatrzony

magazyn

towarów drobiazgowych oraz haftów na suknie, kanwie i aksamicie, oraz wszelkich przyborów do robót damskich jakoto: kanwy, jedwabie, juty, szelki, włócznie w największym wyborze po cenach najprzystępniejszych.

Łaskawe zlecenia z prowincyi załatwiam odwrotną pocztą. 155



Fabryka

wytworów chemicznych i nawozowych

Spółki komandytowej

Juliana Wanga

we Lwowie

(Kantor: ulica Żółkiewska 82.)

poleca pod zasiewy wiosenne:

Mączkę kościaną

preparowaną kwasem siarkowym,

Superfosfat

z kości lub z fosforytów

Mączkę z żużli Tomasa

i 164

Saletrę chilijską

a do karmy zwierząt domowych, drobiu i. t. d.

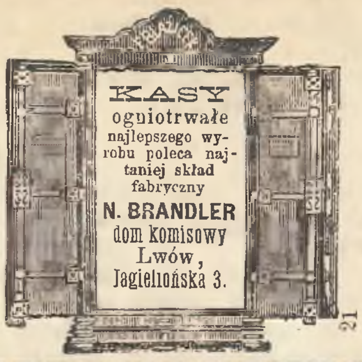
Fosforan wapniowy

Cenniki i sposób użycia na żądanie bezpłatnie i franco.

Poszukuje się 215

dzierżawy realności

o przestrzeni 30 do 50 morgów dobrze skomasowanych, z małym laskiem nad rzeczką, z suchym, dobrze utrzymanym większym domem mieszkalnym i potrzebnemi budynkami gospodarskiemi, w okolicy zacisznej między ... Sanem a Kołomyją, na południe od linii kolejowej położonej. Dzierżawa, za którą czynsz złożonym być może z góry za cały czas dzierżawy, trwać ma co najmniej trzy lata na poprzednio umówionych warunkach, nie wyklucza się możliwości kupna. Zgłoszenia do 10 marca b. r. przyjmuje z grzeczności W. B. Kuczyński, we Lwowie, ulica Strzelecka 10. Pośrednictwo wykluczone.



21

Kolosalny figiel.

Nowość. Senzacyjność. Nowość.

Czarodziejstwo jest wobec tego czystą igraszką, wesołe i humorystyczne zjawiska.

Obrazy

wytworzone w sposób chemiczny, które na zawołanie powstają i znikają. Wskazówki do używania dodaje się do każdej sztuki.

Cena za 10 sztuk usortowanych zł. 1·50
„ „ 50 „ „ „ 5·—

Posyła się za pobraniem pocztowem, przy nadesłaniu kwoty posyła się franko. 207

Chem. laboratoryum

Henryka Spielmanna

Wiedeń XV, Schönbrunnerstrasse Nr. 44.

Poszukuje się

majątku do kupna

w cenie 50—100.000 zł. — Tylko bardzo dokładne opisy zostaną uwzględnione. — **Julian Topolnicki** emeryt. urzędnik banku austro-węg. Lwów. ul. Pańska 13. 212

Grunta i realności

blisko wielkiego miasta i fabryki na sprzedaż. Agencya krakowskiej asekuracyi w Tyśmienicy. 213

Ludwika Marka

główny skład 46

Lwów, Rynek l. 9.

poleca fortepiany i pianina najlepszych fabryk z Wiednia, Drezna, Berlina, po cenach najumiarkowańszych pod gwarancyą na lat 10. Przegrane fortepiany w dobrym stanie fabryk Streichera, Fritza i innych w cenach od 160 zł. wa., z gwarancyą za dobroć i trwałość. Sprzedaż także na raty miesięczne po 15 zł.

HOTEL IMPERIAL

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że urządziliśmy nowy hotel o 80 pokojach w pałacu kolei państwowej

przy ulicy Trzeciego Maja l. 3

pod nazwą 185

„HOTEL IMPERIAL“

i z dniem 6 lutego 1892 oddaliśmy go do użytku publicznego.

Pokoje są urządzone z największym komfortem. Restauracya pod własnym zarządem w hotelu.

Pokoje od 80 ct. w. a.

Dziękując za dotychczasowe względy w hotelu Centralnym, polecam się i tutaj nadal łaskawym względom. Z głębokim szacunkiem

Janowicz & Strzelczuk,



J. DĄBROWSKI

magazyn jubilersko-zegarmistrzowski

Lwów, ulica Halicka l. 17.

Największy wybór zegarów i zegarków złotych i srebrnych w najrozmaitszych cenach.

Wielki wybór

brylantów,

wyrobów ze złota i srebra.

Stare złoto i szlachetne kamienie przyjmuje w zamianę. Również wiele przedmiotów „Okazion“ do nabycia. 121

Wyłączny skład — dla całej Galicyi

maszyn i narzędzi

do uprawy roli



Rud. Sacka w Plagwitz pod Lipskiem,

u **S. A. Bubera Synów** we Lwowie, ulica Jagiellońska l. 13. 99

Części składowe w zapasie. — Cenniki i opisy franko.

Spółka stolarzy lwowskich

zaszczycona za doskonałe wyroby na wystawie krajowej srebrnym medalem rządowym

we Lwowie plac Bernardyński, l. 17

poleca swój od r. 1854 istniejący

Skład mebli

obficie zaopatrzony w wielki wybór mebli w garniturach do salonu z drzewa dębowego, czarnego i orzechowego, kompletne urządzenie pokoi jadalnych i sypialnych, oraz **lustra** w ramach orzechowych czarnych, dębowych i złoconych. Utrzymuje na składzie także **meble gięte i żelazne.** Wszelkie zamówienia w zakres stolarstwa i tapicerstwa wchodzące, przyjmuje po cenach najprzystępniejszych, ręcząc za spieszne, gustowne i wedle zlecenia dokładne wykonanie

(Impressa) 145

Syrop ziołowo-słodowy dr. Seeburgera

znakomity i wypróbowany środek przeciw wszelkim chorobom piersiowym,

92

krtani, kokluszowi, chrypce i t. d.

Cena butelki wraz z przepisem użycia 50 ct.

Główny skład w aptece pod „Srebrnym Orłem“

Zygmunta Ruckera

we Lwowie.

Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą.

Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4½ prc. listy hipoteczne
5 prc. listy hipoteczne premiowane
5 prc. listy hipoteczne bez premii
4½ prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4½ prc. listy Banku krajowego
4½ prc. pożyczkę krajową galicyjską
4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską
4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4½ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 53

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich